

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za ogłoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartalach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Dziś: s. Sabiny M.
Jutro: s. Szymona i Judy Tadeusza Ap.
Niedziela: s. Narcyza B. i Euzebj P.
Poniedziałek: s. Zenobj P. i Zenobjusza.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 47
Zachód " " 4 " 40

Długość dnia godzin 9 minut 53.
Ubyło " " 6 " 50.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz gar-montowy pierwszy raz 25 kop., ka-żdy następny raz 20 kop. — Nekro-logia: za jeden wiersz 15 kop. — Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., ka-żdy następny raz 8 kop. — Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierw-szy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologii”, wszelkie ogłoszenia muszą być z d-zienn podawane.

Wtorek: s. Włocława Biskupa.

Środa: Wszystkich Świętych.

Czwartek: Dzień Zaduszny. s. Włocława.

Piątek: s. Huberta B. i Wenefrydy.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu od-będzie się o godzinie 9-tej zrana wotywa areybrac-twa czei Serca Najśłodszego Najświętszej Marii Panny, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

— Jutro kościół Boży obchodzi doroczną pamiątkę dwóch świętych apostołów a mianowicie św. Szymo-na i św. Judy Tadeusza.

Ku czei tych świętych odbędzie się w dniu ju-trzejszym w kościele św. Marcina (po-augustyjań-skim) przy ulicy Piwnej o godzinie 10 ej zrana solenna wotywa przed ołtarzem uroczystującego św. patrona.

— Jutro w kościele św. Karola Bzromeusza na Powązkach odbędzie się pierwsze nieszpory rozpoczyna-jące odpust miesięczny, przypadający w nadcho-dzącą niedzielę.

Również odbędzie się odpustowe nieszpory w ko-ściołach:

Św. Ducha wprost ulicy Mostowej rozpoczynające odpust ku czei św. Rafała —i

W kościele św. Jacka przy ulicy Freta—ku czei św. Kryspina i Kryspinjanina.

Przegląd polityczny.

W Austrii spełniło się nowe wcielenie błogosła-wionych wyrazów cesarza Franciszka Józefa: „Chcę zgody między ludami mojemi.” Oślawiona kolonja żołnierska, tak zwane Pogranicze wojskowe, kość niezgody między rządem a chorwatami, już nie i-stnieje. O zamiarze zniesienia tej kozaczyzny, po-trzebnej niegdyś, dopóki Turcja była w tym pun-kecie sąsiadką Austrii i sąsiadką niespokojną a nie-bezpieczną, później całkiem już zbitecznej, ale trzymającej się siłą nabytego nawyku, już od dosyć dawna myślano, ale rzecz się rozbiła o szeze-góły przeistoczenia zarządu wojskowego na cywil-ny. Jeszcze w roku bieżącym, kiedy złożono sejmowi zagrzebskiemu projekt rządowy wcielenia Po-granicza do Chorwacji, sejm tak go pozmięniał, iż

rząd odmówił w tej formie zatwierdzenia nowego prawa. Ponownie zwołanemu niedawno sejmowi złożono projekt nowy, będący dziełem pośrednim między pierwotnym projektem rządowym a jego przeróbką w sejmie zagrzebskim. Sejm gorąco temi dniami obradował nad nowym wnioskiem, aż nare-szcie dnia 24-go b. m. wieczorem, większością 39 głosów przeciwko 19, uchwalił tak nazwaną „inar-tykulację” wniosku rządowego, to jest wpisanie je-go do księgi praw krajowych. Obecnie pozyskanie sankcji cesarskiej jest prostą już formalnością i pe-wno przed upływem roku bieżącego Pogranicze wojskowe jako odrębna jednostka państwa istnieć przestanie. Chorwacja ze Sławonią, mająca obecnie 23,000 kilometrów przestizeni i 1,200,000 ludności, pomnoży się o 20,000 kilom. przestrzeni i 700,000 mieszkańców. W odpowiednim stosunku powiększy się liczba posłów sejmu zagrzebskiego i jego dele-gacji do Pesztu. Cała kraina rządzona dotąd prawem wojskowym, wejdzie w sferę życia konstytucyjnego i samorządu.

Najnowsza berlińska *Norddeutsche Allg. Ztg.*, niepłatna, jak zapewnia jej redaktor p. Pindter, ale pomimo tego ze ścisłością fonografu powtarza-jąc myśli i uczucia ks. Bismarck’a, raczyła prze-mówić o nas słowami pisemka *Gegenwart*, które przy tej sposobności po macierzyńsku pogłaskała po jasnowłosej germańskiej głowie. Na szczególną uwagę, według organu p. Pindter’a, zasługują wy-wody owego pisemka o kształtowaniu się stosunków między polakami a rosjanami, tudzież o polityce zewnętrznej Rosji, co w wolnym przekładzie brzmi mniej więcej jak następuje:

„Obudzona przed rokiem 1870 dążność do zbliże-nia polaków i rosjan na gruncie panslawizmu—co polacy dotychczas dumnie odpychali, ponieważ po-czytywali się za naród wyższy duchowo—zdaje się wreszcie w pewnych kołach osiągać niejaki skutek. Czego nie mógł dokonać panslawizm, to sprowadza wspólna ku Niemcom nienawiść. Obawa posuwają-cego się naprzód germanizmu zniewala do zapomi-nania o innych względach. Kiedy jednak mówimy o szerzeniu się nienawiści ku Niemcom, nie ma-my tu na myśli szerokiej i wielkiej mas ludowych,

lecz pewne określone warstwy średniego i wyższe-go stanu.

„Na szczęście w ministerjum spraw zagranicznych w Petersburgu myślą daleko spokojniej i trzeźwiej o stosunkach z Niemcami. P. Giers trzyma się w tym względzie najzupełniej właściwej i poprawnej po-lityki; jest on stanowczym zwolennikiem porozumie-nia z Niemcami i otwartym przeciwnikiem sojuszu z Francją, a sfery wyższe wyraźnie aprobują tę po-litykę. Mianowanie pana Giersa ministrem spraw zagranicznych wbrew wszelkim poruszonem prze-ciwno niemu intrygom, było pierwszym ciężkim cio-sem zadany br. Ignatiewowi. P. Giers, podczas niedawnego pobytu w Moskwie, długo rozmawiał z Katkowem, i ten ostatni musiał przyznać, iż podstawa zagranicznej polityki rosyjskiej winna się wspierać na szczerem porozumieniu z Niemcami.”

Przytaczając te słowa z *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, oczywiście nie poczytujemy się za kom-petentnych do przyswiadczenia lub zaprzeczania jej twierdzeniom o skłonnościach p. ministra spraw za-granicznych i o nawróceniu p. Katkowa. Chcieli-bysmy tylko zrobić uwagę, że nasza miłość ku Niemcom z ujemnym znakiem algebraicznym da-tuje od czasu nieco dawniejszego niżeli rok 1870. Dość tu przypomnieć Psie pole i Grunwald. Pan-slawizm zaś jako żywo nie tu nie miał i nie ma do roboty.

Odbyte wczoraj wybory do sejmu pruskiego, jak-kolwiek wypadły niepomysłnie dla polityki rzado-wej, wrociej żywiołom słowiańskim i katolickim, jakkolwiek również są niepomysłne dla tak zwa-nych postępów Niemców, znanych ciemież-ców wolności religijnej, nie mogą one jednakże być witane z zadowoleniem. W Wielkiem Księ-stwie Poznańskiem wybrano Brzeskiego, Chła-powskiego, Dobrzyckiego, Jajdzewskiego, Kantaka, Magdzińskiego, Radońskiego, Rożańskiego, Stabew-skiego, Szumana, Wierzbńskiego, Zakrzewskie-go, i Ziętkiewicza, ludzi znanych z talentu, chara-akteru i przekonani; lecz w końcu końców stracono jedno czy nawet dwa krzesła w porównaniu ze skła-dem poprzedniego sejmu. W chwili gdy to pisze-my, nie wiemy jeszcze jaki był wypadek wyborów

40)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

J. L. Kraszewskiego.

TOM II.

(Dalszy ciąg.)

XIII.

Wiedeń od Berlina na karcie Europy, nie tak wielka przestrzeń dzieli — lecz charakter kraju, krajobrazu, obyczaju i ludzi jest tak różny jakby na dwu przeciwnych biegunach leżały.

W Saksonji jeszcze się coś cechy południowej pozostało, choć i tu już chłodem powiewa, krew powolniej płynie, twarze zastygłe patrzą obojętnie — dalej! — przez piaszczyste rozłogi, przez smętne sosnowe lasy, coraz się czuje silniej dolatujący zimny powiew północy.

Język ten sam, niemiecki, brzmi jakoś i akcen-tuje się odmiennie, zabarwia klimatem, dźwięczy obcemi intonacjami.

Swobodna twarz wiedeńczyka, czarne oczy wie-denki, budowa jej silna a kształtna, mienia się i znikają... rozplywają w formy inne.

W Saksonji wszystko suche, sztywne, a płaskie. Oko zagasło, pierś zapadła, plecy się zgęzły — jesz-cze dalej trochę, a człowiek jakby zżyział wy-głada; jeśli nie łaje, usta ma zamknięte, jeżeli spoj-

rzy to groźnie. Śmiać mu się nie chce. Czoło po-marszczone troską o chleb powszedni.

Ludność rzadka... Zamiast wesolej gąłęzi win-nej macy, za Roederan ledwie dzikiego chmielu chudy wypustek.

W tych wydymach i lasach człowiek urósł duży i silny, ale pozbył rysów szlachetniejszych, twarz się pogięła dziko. Musi walczyć całe życie, więc żoł-nierzem jest, żołniersko się trzyma i klnie po żoł-niersku. Natura była dlań macocha, on się gniewa na nią, a potroszę i na tych co tu z uśmiechem na ustach z południa płyną.

Uprzejmość ludzi, którym żyć dobrze i łatwo na świecie, znikła zupełnie. Coś szorstkiego piętnuje wszystko poczawszy od dziecka zziębłego na krzy-wych nóżkach, do starości zgiętej i zreumatyzmo-wanej. We wszystkich stanach widzisz tu toż sa-mo nachmurzenie, jakby w każdym obcym zbliża-jącym się przeczuwano nieprzyjaciela, i gotowano się z nim do walki.

Kto zasnawszy w Wiedniu obudziłby się w Ber-linie, mógłby się ułknąć oglądając dokoła, tak zu-pełnie świat tu inny...

Świat inny. W starym Wiedniu jest żywota dłu-giego znamię, — znużenie może i wyżycie, zmie-kczenie jakieś i zdziecinienie, ale tu na każdym aż do wyrobniaka leży niezmasane piętno przeszłości, spadkobierstwo wieków. Wszystko co spotykasz ma w sobie coś arystokratycznego, coś pańskiego aż do przekupki. Dużo znamion upadku ale wiele godności wiekami nabytej.

Od dorożkarza towarzyskiego, grzecznego, żarto-bliwego, który dla konceptu gotów parę krajearów poświęcić, aż do — wojskowych, tak szlachecko i pańsko wyglądających — wszystko tu ma przeszłość i jest nią trochę dumne; a czuje się w domu, na

własnych śmieciach. Trochę to czuć osłabieniem, zapuszczeniem, ruiną, ale te melancholizujące cechy upadku, nie są bez wdzięku.

W Berlinie ludzie, jakby spędzeni nagle i zacią-gnięci gwałtem, obcy sobie, nowi, przybysze i zdo-bywcy, nie poczuwają się jeszcze w domu. Tu wszystko nowe, tylko co zyskane, osadzone, wro-snąć w ziemię czasu jeszcze nie miało, naprędcie się skleiło. Czuję że ta stolica dopiero od lat stu wyrosła, nie ma wspomnień i przeszłości, nie dba je-szcze o żaden wdzięk i — siłę tylko swą okazać rada.

Jest tu może przyszłość, jest potęga wielka, jest karność — ale czulości nie szukaj, na dobroć i uprzejmość nie rachuj, bo byś słabości dowiodła.

Wszystko tu wyrachowane skrzętnie, litość, do-broczynność, śmiech, zabawa. Nad pewną godzinę nie wolno się weselić, a w ulicy śmiech iść musi ordynkiem i czapką zdejmować. Wojskowy w Wiedniu czuje że wyszedł z rodziny i do niej powra-ca, mundur go nie tak ścisła, głos mu w gardle nie zamiera, idzie lekko i podskakuje; tu żołnierz mie-rzonym krokiem posuwa się naprzód, przerobiony na machinę, żołnierza naśladuje ulicznik, doroż-karz, stróż kamienicy, żebrak nawet.

Miasto zawsze jest jakby w stanie oblężenia i na stopie wojennej.

Jeżeli po weisshier napadnie wesołość ludzi, do niej nienawykłych, — wpadają zaraz w szal i bu-rzą kamienice. Naówczas trzeba ich jak słonie wściekłe, rozpraszać bagnietami i siekać pała-szami.

Świat to, zaprawdę, inny, jakby czarodziejską różczką stworzony między narodzinami Fryderyka II-go a jego zgonem. Starożytności ślady i pamią-tki nad wiek nie sięgają...

w Prusiech Zachodnich i na Śląsku; wątpimy jednak, czy wybory tameczne zdolają zapełnić szereg wybitą przez Niemców w Poznańskim. Jest to nieunikniony skutek emigracji ubogiej ludności polskiej do Ameryki, tudzież wyprzedawania dóbr Niemcom przez większych właścicieli ziemskich Polaków. Czy w tym względzie przyjdzie kiedykolwiek do opamiętania, do pozbycia się historycznego próżniactwa i marnotrawstwa—prawdziwie rozpaczalną treścią. Obok szlachetnych, nierównanie szlachetnych jednostek, iluż to takich, o których słowami Pisma mówić należy, iż stali się jako miedź brząkająca, albo cymbał brzęczący! Wszakże nie rozpaczajmy o dobrych instynktach natury ludzkiej.

Sprawa zamachu białogrodzkiego zdaje się przybierać daleko rozciąglejsze rozmiary, niżli zrazu przypuszczano, krótko i wesoło tłumacząc wszystko zemstą osobistą i obłąkaniem. Oba te pierwiastki prawdopodobnie grały w wypadku pewną rolę, ale przewodził im pierwiastek inny, w którym mściwość mogła być częścią składową, lecz obłąkanie nie grało wybitnej roli. Wnioskujemy o tem z coraz nowych aresztowań rozmaitych wybitnych osobistości stronnictwa radykalnego.

Z Paryża donoszą, iż dzięki szybkiej i energicznej rozporządzeniom rządu, ruchawka komunistyczno-ateistyczna przypadła do ziemi. Na jak długo? czas pokaże. Q.

Helena Markowiczowa.

W ostatnim numerze *Neue freie Presse* spotykamy rozmowę jednego z jej korespondentów, mianą przed dwoma miesiącami z Heleną Markowiczową, sprawczynią zamachu na króla Milana.

Nie poręczając za jej autentyczność, przytaczamy kilka ciekawych szczegółów z pisma tego.

Jak wiadomo, mąż tej głośnej dziś kobiety, rozstrzelany wskutek procesu o zdradę stanu, nie spoczął już w pobliżu Arsenyelowaczu, wśród wspólników, lecz w grobach rodzinnych w Jagodynie. Zeszłego roku w noc ciemną i dżdżystą udała się Markowiczowa w towarzystwie czterech jeszcze przyjaciół Jęfrema do wspólnego grobu skazanych i odkopawszy mogiłę, przeniosła na własnych barkach ciało męża do oddalonej o czternaście godzin drogi Jagodyny. Podczas odkopywania zwłok, Markowiczowa świeciła sama rozrzucającym ziemię robotnikom, grożąc im przytem rewolwerem w razie gdyby tajemnie jej zdradzili.

—Spełniłam moją misję—były jej słowa.—Dziś wszyscy skazani i skompromitowani w roku 1878 ulaskawieni są i zrehabilitowani. Konserwatywna partja wzięła górę... Czumie, jednocześnie z mężem moim na śmierć skazany, zapewne wkrótce mianowany będzie ministrem. Jeśli przeto przekonano się nareszcie, iż sądowe morderstwo dokonane na rozstrzelanych przed dwoma laty—to niechże przynajmniej zwłoki męża mego nie walają się gdzieś na skraju lasu, jak trup zwykłego złooczyńcy.

Za to jest tu może—przyszłość! gdy w wesołym, dobrym Wiedniu mało kto w nią wierzy. Wiedeń jest sobie wielkim panem zrujnowanym a pysznym i—na przyszłość po pańsku obojętnym; Berlin dorobkiem, chłopem, który wie że to co zdobył i przysporzył utrzyma. Nie szukaj u niego form towarzyskich i grzeczności, gardzi niemi jak każdy gbur, czujący kieszeń pełną a dłoń mochną.

Wszystko tu odmienne. Rysy jak siekiera wyciosane, ramiona szerokie, nogi ogromne, ręce namulane i wielkie. Nóżki wiedeńskiej niema tu w co obuć, kobieta ubrać się nie umie—stroj się. Smaku nie nabyła jeszcze, wie że potrzeba aby się rysy wyszlachetniły i kształty uposagowały.

Mowa śpiewna i słodka nad Dunajem, tu brzmi tak szorstko jak słowa któremi się odzywają autochtoni. Na pieściwie i delikatnie wyglądającego człowieka, na wątlą kobietę, prusak patrzy z pogardą. Nie rozumie tych istot do walki życia nieuzbrojonych i na wymarcie skazanych.

Po nad miastem nie strzela zdaleka ku niebu wieżyca kościoła i myśl się zład w górę nie porwa. Panu Bogu pobudowano szopy, w których się ludzie czasem modlą—ale ich Pan Bóg nie potrzebuje dzieł sztuki, ani modlitwa czerpać natchnienia z misternie ułożonych kamieni.

W mieście kościołów wyszukać trudno, tak jak i duchownych nie widać. Świątynie najwspanialsze wyglądają na kamienice, a pastory w ulicy na komisantów z magazynu.

To co się tu liczy do arystokracji nie ma wcale wydekalkowanych rysów pańskich, ale żołnierską budowę i plecy. Nikt grzecznym nie jest, mówiliśmy już dlaczego, bo grzeczność jest pewnego rodzaju słabością a po części tehrzostwem—a tu nikt się nie może bać ani nawet być posądzonym o to że się

Twarz jej przy słowach tych zapalała piekielnym jakimś ogniem...

—Król—ciągnęła dalej—był dla mego męża źle usposobiony. Jęfre od roku 1863, w którym opuścił paryską akademię wojskową, był źle widziany. Jako oficera karano go wciąż niesłusznymi aresztami, prześladowano też go później jako deputowanego z radykalnego stronnictwa. Król długo też wahał się z przyznaniem mu zwycięstwa pod Pirotem, odniesionego w ostatniej wojnie serbsko-tureckiej. Kiedy ulaskawiał wszystkich zamieszanych w sprawę o zdradę stanu, rzucił się do nóg, błagając o ratunek dla męża. Przyrzekano mi złagodzenie wyroku, a tymczasem mego męża—rozstrzelano. A cóżby król powiedział na to teraz, jeśli bym domagać się chciała dziś jeszcze uniewinnienia Jęfrema? Wszyscy przecież jego współnicy zostali uniewinnieni—byłże on jeden tylko winnym?

Korespondent *Pressey* usiłował zdobyć się na słowa pociechy.

—Zaniechaj pan tego—rzekła.—Poco mam jeszcze żyć dłużej? Mamże procesować się jeszcze z rządem o meble, które mi podczas rewizji w roku 1878 skradziono? Przegram sprawę...

Piękna jeszcze—dodaje wreszcie korespondent—i świeża przed kilkoma miesiącami kobieta, jest obecnie prawie białą, przybitą, zlamaną, tylko oczy błyszcą jak dawniej, niepospolitą zaś jej wymowę podziwiać wkrótce będą sędziowie i Belgrad cały, jeśli przy otwartych drzwiach ma się toczyć ów sensacyjny niezawodnie proces.

Chimery monetarne.

Od czasu do czasu finansisci współcześni, zarówno teoretycy, jak i praktycy urządzają bezpłatny teatr amatorski... dla wybranych sfer społecznych Europy.

Raz toczy się na nim poważny dramat powikłań skarbowych, lub rozgrywa tragedia upadku monetarnego, innym znowu razem akcja składa się z sytuacji pełnych komizmu w fantastycznych pomysłach.

Ogół kiwa głową, bo sprawy w teatrze tym produkowane są dla... niemieckim kazaniem, ekonomiści z politowaniem ruszają ramionami, aktorzy zaś albo wierzą w słusność głoszonych prawd, albo wymieniają ze sobą spojrzenia augurów. Do ostatnich należą ci wszyscy, którzy zostali „zaproszeni“ do udziału w przedstawieniu i stoją po za kierownictwem maszynierją teatralną, do pierwszych—właściwa reżyserja. Każde takie przedstawienie, pochwyciwszy od najpierwszych—w Brukseli i Paryżu, a skończywszy na ostatnich—paryżem w r. z. i świeżo zamkniętem w Kolonii, wywołują grzmot oklasków... w teatrze i wybuch gorzkiego śmiechu w prasie ekonomicznej całego świata.

Cóż to za dziwne przedstawienia tragikomiczne, zapytujesz się, zapewne, ciekawy czytelniku?

Są to tak zwane konferencje monetarne..

Przejmują one grozą tragedji, gdy otwierają taj-

niki skarbowości państwowej, wzbudzają, przeciwnie, komizm, gdy usiłują obmyśleć uniwersalną receptę na choroby finansowe.

Uchylmy z lekka koryntę i spojrzmy, co się dzieje w teatrze t. z. metalistów.

W pierwszym akcie toczy się ożywiona dyskusja nad złotem, jako jedyną, racjonalną podstawą jednostki monetarnej wszechświatowej. Od czasu do czasu podnoszą się słabe głosy w obronie srebra, lecz te powoli milkną i wszyscy doktorzy finansowi podpisują receptę monometalizmu złota. Upływa lat kilka, świat dalej obraca się około swej osi i słońca, systemy monetarne nie uległy żadnej zmianie, choroba finansowa nie została uleczona.

Zaczyna się akt drugi...

Jedynym środkiem ratunku, jedynym lekarstwem jest monometalizm srebra, wołają zgromadzeni reformatorzy i znowu podpisują receptę, zalecającą przyjęcie wszędzie wyłącznie monety srebrnej.

Akt trzeci. Gdy ani pierwszy, ani drugi środek nie został zastosowany przez chorych, lub w zastosowaniu okazał się niepraktycznym, toczy się walka pomiędzy monometalistami złota i monometalistami srebra, z której zwycięzko wychodzą... bimetalisci, tj. zwolennicy jednoczesnego obiegu tak monety złotej, jak i srebrnej. *Eureka*—woła zgromadzenie i znowu idą nowe recepty na cztery końce świata.

Następne akty, których końca zapewne tak przedko nie doczeka się Europa, są już tylko kombinacją t. z. zech poprzednich lub... ich kopją.

Nie byłoby w tem nic komicznego, gdyby nie płonność całej tej sprawy, gdyby nie przekonanie, jakie z góry powzięć można, iż sztuka i recepty zrobią *fiasco*, gdyby wreszcie nie głęboka wiara aktorów, że odbudują świat środkami, których ostatecznie żaden rząd przyjąć nie chce i... nie może.

Poznaawszy treść sztuki, przyjrzyjmy się z kolei jej typom i aktorom.

Jak już wspomnieliśmy wyżej, dzielą się oni na czynnych i biernych, czyli „zaproszonych“. Ostatni stanowią urzędową ozdobę sceny. Pierwsi dyskutują, hałasują, klócą się,—drudzy... milczą, słuchają jednym uchem, drugim wypuszczają. Czasami tylko odezwą się krótko, lakonicznie, lecz głos ich, głęboką swą refleksją, wstrzymuje w zapalch gorliwych reformatorów. Główną więc rolę odgrywają zwykle ludzie stojący po za sferą rządową, przeważnie teoretycy.

Dlaczego tak się dzieje, dlaczego kilkanaście konferencji, jakie przesunęły się przed naszymi oczyma, do niczego nie doprowadziły, a każda z nich po kilku posiedzeniach łamie sobie głowę nad tem, jakby zakończyć obrady „w sposób honorowy“, nie uwłaczając powadze uczonego zgromadzenia?

Dla bardzo prostej przyczyny, której tylko nie widzą, zapatrzeni w swe chimeryczne pomysły finansowi projektodawcy. Chcą oni usilnie pogwałcić naturę, ująć ją w karby prawa, jak gdyby coś podobnego było możliwem i bezkarnem. Złoto i srebro nie mogą obiegać zawsze i wszędzie w jednokowej cenie. Raz będzie ona się podwyższała, to

złęknie. Wyzywając, butnie, wojskowo posługując ci kelner i buty przynosi Hausknecht. Dorożkarz mierzy cię chmurnem wejrzeniem i w rozmowę nie wdaje się żadną.

Jeżeli spotkasz uprzejmego człowieka, strzeż się, będzie to *Bauernfänger*, który ci się kłania aby cię spoił i odark.

Smutkiem wieje i pustką po ulicach nowych i tych co się starszemi wydają bo są nędzniejsze. Jeżeli usłyszysz muzykę marsz ci grają...

Wojna! wojna! Tak! Życie jest bojem. O tem by złagodniały i pieszczony wiedeńczyk rad zapomnieć, on jeszcze wierzy w ideały, on marzy, radby pośmiać się użyć chwili, a tu nie wolno ani minuty zmarnować.

Tam jest dawna wielkość z całym majestatem wieków, tu siła co przyszłość zdobywa; zdobywca nie myśli o nieczem tylko o tem by zagarnąć i utrzymać. Następne pokolenia odpoczną.

Smutno tu dla starych, dla zmęczonych, straszno dla słabych, ale o jutro obawy niema. Wydane hasło, rozstawione straża, czuwa każdy—biada temu co zaczepi!

Na pół drogi do celu życie być musi obozowiskiem.

Podróże nasze nie mogły wszystkich tych wrażeń doznać, ani dojrzeć zmian i odejści, które zbyt szybko następowały po sobie.

Czuły tylko jakby powiew jakiegoś chłodu, jakby mniej pożywne powietrze—i jakiś trwogę na widok pustych przestrzeni, smutnych lasów, żółtych wydm, szeroko rozpostartych moczarów.

Nawet złote słońce, po nad krajobrazem skazanym na smutek, obwijało się zasloną ciemną, niby łożawym obłokiem.

Podróż szła jakoś w milczeniu, w myślach, w trwodze przyszłości może. Jedna Pepi miała w sobie tyle młodego życia, że je z siebie wlewała w to na co patrzała i krajobrazowi żalobnemu oddziaływać nie dała.

Nawykła siedzieć w mieście, otoczona murami, bawiła się niezmiernie wszystkim dla niej nowem, szachownicą pół różnobarwną, dziwnymi drzew kształtami, ptastwem co się unosiło nad błotami, każdym przedmiotem, którego cień mignął przez okno, nowemi mundurami na kłoi, saską wymową, pruskimi żołnierzami w hełmach świecących; altankami i ogródkami chudymi przy stacjach...

O wszystko zapytywała matkę, która jej nie wytłumaczyć nie umiała... lada co uśmiech wywoływało na usta. Rolina siedziała wciśnięta w głaz, cała w sobie zamyślona, zdając się nie widzieć.

Kurjerski pociąg leciał jak strzała, nie dając spocząć, wysiąść, ani odetchnąć.—Dwie minuty... pięć minut... Zaledwie otworzono drzwiczki i podróżni mieli czas wyskoczyć z wagonów, gdy już nazad wsiadać było potrzeba.

Drewno przemknęło się jak sen, w zielonym wianku swych drzew, parków, ogródków i alei, nad srebrną wstęgą Elby, dalej coraz było pustynniej, a w Röderau stacja do więzienia. podobna zwiastowała kraj nowy...

Tu już nawet Pepi patrzeć na co nie miała, jej nawet zrobiło się smutno, ludzie i ślady pracy ludzkiej zniknęły... Stacje migały osamotnione, wioski zdala zdawały się w ziemię wkleśle, droga, pomimo pośpiechu zaczęła być długą i nużącą.

Roliny z jej zadumy nie mogło rozbudzić. Cała w myślach o swojej przyszłości, w przeczuciach tego co ją tu oczekiwało, zaledwie spoglądała na kraj który uciekał. (D. c. n.)

Światło elektryczne w Warszawie.

Po zajęciu stanowisk w Ameryce i w miastach europejskiego zachodu, światło elektryczne i do nas nareszcie zawitało.

Ulegając prawu powszechnemu, nieublaganym postępowi technicznemu, z błyskawiczną szybkością płynącym, wiążąc jesteśmy w krąg światła, które Ameryka z nieznanym i niezrozumianym prawie dla nas pośpiechem we wszystkich zakątkach Europy rozpala. Podbija rzeczywistość elektrycznością Europę, a przeszedłszy techniczny Rubikon, Paryża i Londynu, ma już łatwe dalekie pole do zdobycia. To były punkta decydujące dla Bella i Edisona, teraz mają już drogę wytkniętą.

Tylko Berlin, który nie chciał dać patentu Bellowi na telefon, a dał go swemu obywatelowi Siemensowi za oparty na wynalazku Bella „Fernsprecher,” stawia temu zdobywczemu prądowi zapórę. Ciekawa rzecz jak się ta walka skończy. Edison nie zniechęca się tym oporem i oświetliwszy w samym Berlinie kilka wielkich zakładów fabrycznych i resurs, zakłada małą stację centralną na Wilhelmstrasse, aby świecić w oczy lampami amerykańskimi samemu Bismarckowi przez okna jego mieszkania i kancelarii.

Do nas przechodzi światło inkandescyjne drogą spiralną. Po Niemczech i Austrii nastąpił Petersburg, zapewne jako punkt dla Cesarstwa stanowiący, a przez berlińczyka Siemensą zagrożony, po zajęciu zaś tego punktu Towarzystwo edisonowskie zaczyna rozciągać swe konary na miasta największe i centra przemysłowe Cesarstwa i Królestwa, na Moskwę, Niżni-Nowgorod, Kijów i Odesę, na Warszawę i Łódź.

W Warszawie, wyrażając się ściśle, mieliśmy dopiero przedświt tego światła. Przedstawiciel Edisona urządził dopiero próbę z najmniejszą machiną. Gdy doświadczenie w cukierni Loursa z powodu braku dobrze działającej maszyny parowej nie udało się, agent kompanji, chcąc dla ułatwienia przystępu publiczności pozostać w środku miasta, urządził próby w drukarni *Kurjera warszawskiego*, i czeka na przybycie większej maszyny dynamo-elektrycznej, aby na większą skalę i w odpowiedniejszych warunkach przedstawić wynalazek Edisona w jednej z fabryk na Solcu położonych.

Z próby bowiem dotychczas odbywanej reprezentant Edisona nie jest zadowolony...

Przedewszystkiem jedyną, którą obecnie posiada, maszyna dynamo-elektryczna, została cokolwiek nadpsuta z powodu dokonanej w Warszawie przeróbki obrączki drewnianej dla pasa transmisyjnego, a powtórę w drukarni naszego pisma działa motor gazowy, który według owego reprezentanta wcale nie jest właściwym dla światła inkandescyjnego w ogóle, gdyż działa na podstawie rytmicznych eksplozji, które w lampie inkandescyjnej objawiają rytmiczną pulsację światła.

Czekając na próbę z motorem parowym, możemy tymczasem stwierdzić następujące fakta.

Lampy dają światło jaśniejsze niż płomienie gazowe, przyjemne dla oka, gdyż nie tak białe jak światło łukowe, lecz zbliżone do światła lamp olejnych, naftowych, etc.

Podczas świecenia lampa tak mało się rozpala, że można ją trzymać w dłoni.

Po zgazowaniu połowy lamp nie było niepożądanych zjawisk w lampach pozostałych.

Złą jednak stroną stanowiło rytmiczne, że tak powiemy, tętno światła, co według reprezentanta Edisona, zależy w zupełności od maszyny gazowej; rzeczywiście widzieliśmy w Pradze czeskiej lampę Edisona dającą światło zupełnie spokojne.

Co się tyczy ceny oświetlenia elektrycznego, to według obliczenia przedstawiciela Towarzystwa edisonowskiego, ma ona być o połowę mniejszą od gazowego.

Poprzestaniemy dzisiaj na niniejszym krótkim sprawozdaniu, odkładając rozmaite szczegóły do wspomnianej już próby przy pomocy motoru parowego i z 260-ma lampami.

Próba ta nastąpić ma za parę tygodni.

We właściwym czasie pismo nasze o niej uprzedzi.
B. R.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż rada państwa wkrótce przystąpi do roztrząsania projektu nowej organizacji czynszowników.

= Ministerjum dóbr państwowych, jak donosi *Głos*, postanowiło ze względu na szczupłe środki, jakimi rozporządzają towarzystwa rolnicze, uwzględnić o ile możności ich prośby o zapomogi doroczne, a przynajmniej czasowe.

= Oddział do spraw finansowych Królestwa Polskiego, pozostający obecnie pod zawiadywaniem ministerjum skarbu, przyłączony będzie od nowego roku do ministerjum dóbr państwowych.

znowu będzie się obniżać. Dowodzą tego prawo podaży i popytu, wpływy cyrkulacji i warunki produkcji i metali szlachetnych.

Gdyby ilość złota i srebra była nieruchoma, nie powiększała się nigdy i gdyby metale te służyły tylko na cele monetarne, a nie na potrzeby konfekcji, wówczas możliwymi byłyby rozprawy nad ustosunkowaniem monety złotej do srebrnej, lub skosmopolityzowaniem systemu monetarnego; że jednak tak nie jest, że metale szlachetne pozostają zawsze artykułem handlu i nie korzystają z żadnych praw wyjątkowych, więc i wszelkie projekty monetarne pozostać muszą... fantazją.

Oprócz jednak tego, zapoznawania natury, jest jeszcze jedna przeszkoda na drodze do wprowadzenia jednej, wszechpaństwowej jednostki.

Przeszkoda ta spoczywa w różności warunków lokalnych.

Ciekawem byłoby poznać sposoby, drogą których konferencje pomogłyby np. Indjom do wprowadzenia monety złotej! Kraj jeden z najuboższych, mogący posiłkować się tylko srebrem, nie może za żadną cenę przyjąć złotej recepty. Z tej samej racji Anglja nie przyjmie monometalizmu srebra, Rosja ani monometalizmów, ani bimetalizmu itd.

Tłozababy wpierv przygotować grunt do reformy, niż reformą grunt ten wyrabiać.

A jeżeli przygotowanie takiego gruntu jest niemożliwem?

Mówiliśmy o spektaklach finansowych...

Fr. Ol.

Z Paryża.

Dnia 22-go października 1882 roku.

P. Grévy w pałacu elizejskim przyjmuje ambasadorów malgaszów. Wiktor Hugo z okazji procesu Arabiego-baszy protestuje raz jeszcze przeciw karze śmierci, p. de Lesseps w chwili, gdy Anglijcy są już ostatecznie zwycięzami, dowodzi jasno, iż był i jest... ich najlepszym przyjacielem.

Zastój i takie odrętwienie polityczne trwać będzie do czasu zebrania się izb.

Teatru tymczasem w dalszym ciągu wystawiają coraz nowe sztuki, z których jedne jak „Kruki” wypływają szczęśliwie na pełne morze sukcesów, podczas gdy drugie jak „Pani Teresa” toną mizernie.

Przyznać muszę, iż gwizdanie, jakim przyjęto dramat pięcio-aktowy pp. Erekmann-Chatrian — przerobiony z jednego z ich własnych romansów, mile polechtalo aszy nasze; publiczność spostrzegła się nareszcie, jak dalece przez czas długi mistyfikowaną była...

Gdy Fryderyk Wielki miał zacząć praktykować na szeroka skalę system Machiavela, napisał „Anti-Machiavela...” „Napłul w potrawę, aby ją innym obrzydzić” — jak powiedział Voltaire. Ku końcowi cesarstwa pp. Erekmann i Chatrian chcą zohydzić patryjotyzm, powzięli dowcipną myśl nazwania romansów swoich *patryjotycznymi*. Etykieta ta przyniosła im szczęście. Tak samo wszystkie towarzystwa założone celem pochłonięcia oszczędności głupców przybierają tytuły: „Uczciwość finansowa” albo „Zabezpieczenie rodzin... Co jednak dziwna, to to, iż ów „patryjotyczny” wykrzyknik pp. Erekmann-Chatrian nie został pochłonięty przez katastrofę 1871-go roku. Jak przed nią, tak i po niej nie przestali oni dystylować jadu tchórzostwa, z tą różnicą tylko, iż za agentów do rozpowszechniania swego towaru wzięli osobistości przebrane po alzaczkę. Publiczność francuska nie śmiałaby nigdy nie uważać za patryjotyczne romansów, w których bohaterowie objadają się kapustą i opijają piwem alzaczkim! Jedyną ideą przewodnią wszystkich prac Erekmanna i Chatriana jest nienawiść i obawa wojny. Opisują oni ze strony wojny z najokropniejszymi szczegółami. W ten sposób otrzymuje się podręcznik tchórzostwa, bezczelnie przedstawiony jako przewodnik miłości ojczyzny...

Wyobraźcie sobie nadprzykład przewodnik męczeństwa do użytku chrześcijan, zawierający szczegółowo opisane wszystkie męki i cierpienia, jakie przeniesić muszą wyznawcy wiary: jedni pozbawieni wzroku, inni paznogi, uszów, zębów, za to, iż się narażać śmieli na gniew prokonsulów rzymskich, a którychby tortur z pewnością uniknęli, gdyby — jak to mogli zrobić — siedzieli cicho. Przypuście, iż kościół aprobował podobny traktat, a zrozumiecie jak odrażającym musiał być widok pp. Erekmann i Chatrian dochodzących do tego, iż krzyk ich „uciekaj kto może!” brano za *sursum corda*! Piękna myśl, zaiste, przedstawiać najazdowi germańskiemu płacze, jęki i troskliwość o swoje własne bezpieczeństwo! *Pia arma* — mówi Tacyt — *quibus nisi in armis spes est...*

Otóż pp. Erekmann i Chatrian zostali wygwizdani w teatrze Chatelet!

W „Pani Teresie” niema akeji. Zastępuje ją wrzawa wojenna aż do zbytku. Osobistości, któreimi zająć się niepodobienstwo, nudzą opowiadaniem o swoich własnych,

drobnych sprawach. Otrzymuje się takie same wrażenie, jak w podróży koleją żelazną, gdy dwóch nieznanymi i niedyskretnymi nudziarzy przeszkadza nam spać bezustannem opowiadaniem o swem złem trawieniu lub stratach pieniężnych!

Drugie wydanie procesu Fenayrou nie więcej miało powodzenia niż „Pani Teresa.” Publiczność z wielką uwagą śledziła pierwotne fazy tej sprawy. W drugiej edycji nie było żadnych nowych zeznań i odkryć. Tylko tym razem niema wyroku śmierci. Małżonkowie Fenayrou skazani zostali na ciężkie roboty do końca życia. Lucjan Fenayrou, który stróżował na ulicy podczas gdy jego brat i bratowa zabijali Auberta, został poprostu i w zupełności uniewinniony, co jest istnym skandalem...

Jakkolwiek wstrętni są małżonkowie Fenayrou — w każdym razie mają oni jakąś fikcyjną wymówkę w namietnościach i pragnieniu zemsty: on, jako mąż zdradzony, ona jako opuszczona kochanka. Ale wspólnik trzeci działał jedynie pod wpływem interesu materialnego. Był ubogi, brat wspierał go swemi datkami, nie chciał go więc sobie narazić odmową. Uprzedzony na kilka dni naprzód o spisku, na życie Auberta, nie przedsięwziął nie dla ostrzeżenia nieszczęśliwego. Prawda, że udział jego w samej zbrodni ogranicza się do czuwania nad tem, aby nikt nie przeszkodził czulej parze w jej strasznej robocie i do dopomagania jej w zawleczeniu zwłok ofiary nad brzeg Sekwany i wrzucenia ich do rzeki. Przyczyną morderstwa jest dozwolony, iż taki udział w zasadzie i morderstwie jest dozwolony, to znaczy zgwałcić bezwstydną sprawiedliwość... Przysięgli departamentu Sekwany, dopuszczając się podobnej łaskawości, przerażają tem i onieśmielają najzariłszych nawet stronników reformy magistratury we Francji. Niewiadomo co przekładać należy, czy zbyt często surowość sędziów z urzędu, czy też tego rodzaju bezsensowną łagodność przysięgłych.

Fenayrou skazany, po wyrzeczeniu wyroku, który mu już chwiejącą się głowę na kadłubie przytwierdził — gdyż jak wiadomo wyrok pierwotny skazywał go na śmierć — podziękował przysięgłym za ulaskawienie jego brata: nie zdaje mi się, żeby przysięgłym pochlebilo i pogłaskało ich po sercu podziękowanie tego nikczemnego zbrodniarza.

Paryż przemysłowy posiada ogromne składy przepelnione olbrzymią ilością materiałów wybuchowych i łatwo palnych. Najmniejsza nieostrożność zamienia je w jednej chwili w ocean ognia, który grozi zniszczeniem całym częściom miasta. Taki właśnie wypadek stał się w Charonne¹⁾.

Podpułkownik Froidevaux przybiegł pierwszy na czoło podkomendnych swoich strażaków. W podobnych strasznych razach, jak w wirze batalji, potrzeba znaleźć punkt, na który zwrócić należy cały wysiłek, zdecydować mający o zwycięstwie. Podpułkownik Froidevaux, postępując naprzód dla wskazania gdzie wypadało umieścić pompe, stanął jak wryty, przejęty mimo przywyknienia do podobnych rzeczy, zgrozą widoku. Ta chwila zdumienia i przerażenia kosztowała go życie! W momencie gdy Froidevaux zawołał, iż nigdy dotąd podobnego żaru nie widział, dach składu zawalił się. Podpułkownik nie słyszał widać chrzęstu pękających wiązań i nie zdążył tak, jak jego towarzysze odskoczyć wstecz. Olbrzymia belka spadła nań z całą siłą i strząsała mu głowę...

Zaproszenia na pogrzeb zawierały, jak o żołnierzu poległym na polu bitwy, charakterystyczną wzmiankę: „zmarły w ogniu.” Prefekt Sekwany i mnóstwo dygnitarzy oraz deputacyj szło za trumną, którą strażacy nieśli na swoich ramionach. W koszarach strażackich nazwisko podpułkownika Froidevaux dodane zostanie do listy tych, którzy życie swe walecznie poświęcili dla ratowania Paryża od klęski pożaru. Lista ta złotemi literami wyryta jest na marmurowych tablicach. Paryżanie zresztą nie szczędzą wdzięczności dla straży ogniowej i na wszystkich ulicach, przez które kondukt przechodził, zgromadzone tłumy odkrywały głowy z widocznym szacunkiem. Muzyka gwardji republikańskiej grała marsze żałobne, a pomiędzy szpalerem widzów wzruszenie prze-magało nad ciekawością.

Coś wprost przeciwnego działo się na pogrzebie admirała Pothuau, marynarza sławnego nieustraszonnością, której dał dowody w wojnie wschodniej i podczas oblężenia Paryża, przez czas długi ministra marynarki. Uczyniono mu zaszczyt przedpogrzebowej ceremonji w Invalidów. Ale... właściwem to jest ceremonjom urzędowym, iż czem są świetniejsze, tem mniej pamięta się o tym, który jest ich przedmiotem i kończy się tem, iż w myśli porównywa się tych mistrzów ceremonji, tych niosących poduszki z orderami, te konie przybrane i tych ngwieżdżonych dygnitarzy podtrzymujących sznur bal-dachimu z figurantami pochodów w „Żydówce” albo w „Proroku” i wreszcie przychodzi się do wniosku, iż Wielka Opera najlepiej umie te rzeczy urządzać...

Wł. Mickiewicz.

¹⁾ Charonne — jedno z przedmieść Paryża.

— W ministerjum skarbu poruszono sprawę zmiany istniejącego obecnie, a zbyt powolnego porządku usuwania od obowiązków ekspedytorów celnych, dopuszczających się nadużyć.

— Według *Nowosti*, składki ściągane na utworzenie funduszu emerytalnego zarządu sądowego wraz z procentami wyniosły w roku ubiegłym rs. 3,425,990; projekt ustawy kasy emerytalnej został już wypracowany i przedstawiony do roztrząsania specjalnej komisji.

— Z rozporządzenia ministerjum oświaty zwiększoną została we wszystkich gimnazjach liczba pomocników gospodarzy klas.

— W ministerjum spraw wewnętrznych podjęto kwestję ustanowienia osobnych oddziałów straży policyjnej w miastach powiatowych w całej Rosji europejskiej i Królestwie Polskiem; oddziały te zastąpią komendy powiatowe wojskowe, które wkrótce ze względów oszczędnościowych mają być zniesione.

— Kolej warszawsko-terespolska miała w wrześniu r. b. dochodu ogółem rs. 225,396 kop. 41½ w tymże miesiącu roku ubiegłego rs. 157,087 kop. 80½, a zatem we wrześniu r. b. więcej o rs. 68,308 kop. 61, czyli o rs. 43,48%.

— Szkoła techniczna kolei warszawsko-terespolskiej w roku 1881—82 liczyła 116 uczniów, a mianowicie: w klasie przygotowawczej—40, w klasie 1-iej—35, w klasie 2-iej—25 i w 3-iej—16. Wykładających było 13. Dochody szkoły w roku sprawozdawczym przedstawiały się: remanent kasowy z 1880/81 roku—rs. 897 kop. 5; stała dopłata towarzystwa, w stosunku 15 is. z wiorsty, 6,000 rs.; opłata za naukę od uczniów rs. 1,075; procenty od kapitałów szkoły rs. 1,036 kop. 90, — ogółem rs. 9,006 kop. 35. Utrzymanie szkoły i warsztatów uczyniło rs. 10,823 kop. 90. Majątek szkoły składa się: z pozostałości w gotówce rs. 1,185, listów zastawnych warszawskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego—rs. 17,550 i biletów pożyczki wschodniej na sumę rs. 3,000.

— Kasa zabezpieczenia rzemieślników i robotników kolei warszawsko-wiedeńskiej, wskutek wymagań większości uczestników, z nowym rokiem ma być zniesioną, a w miejsce tejże ustanowioną będzie kasa zaliczkowo wkładowa, do której obecne fundusze kasy zabezpieczenia, wynoszące około rs. 300,000 (po ustanowieniu zasady podziału wkładów, a także po potrąceniu funduszu na emerytów i wdowy) przelane będą. Celem zwiększania funduszy nowo uorganizowanej kasy, zarząd kolei dopłacać ma rs. 10,000 rocznie. Fundusz ten posłuży do utrzymania lekarzy i podręcznych aptek.

— Magistrat warszawski ogłosił już na dzień 16-ty listopada r. b. licytację na trzyletnią dzierżawę rogatki m. Warszawy i Pragi; przetarg rozpocznie się od sumy rs. 160,506.

— Celem rozszerzenia Nowolipia i ulicy Niskiej zajęto części posesji nr 2468, 2463 i 2197A oznaczone; dla oszacowania tych pasów gruntu delegowaną została komisja.

— Przejazd przez ulicę Piękną na przestrzeni od Marszałkowskiej do Kruczej z powodu robót około kanału wstrzymany został.

— Ulica Karowa, łącząca, jak wiadomo, Krakowskie-Przedmieście z ulicą Browarną, otrzymała bruk i chodniki asfaltowe.

— Ukończono już budowę nowej studni miejskiej za rogatkami wolskimi.

— Budowa nowego szpitala dla obłąkanych w Tworkach rozpocząć się ma z wiosną roku przyszłego.

— Intendent szpitala św. Rocha, p. Antoni Michalski, po zaszczytnym przesłужeniu lat czterdziestu, na własną prośbę od dotychczasowych obowiązków uwolniony został. Miejsce jego zajmie p. Stanisław Przecieczowski, kasjer rady miejskiej publicznej dobroczynności, nie zaś p. Kaulberz, jak to mylnie doniosło wczoraj jedno z pism codziennych. Niezależnie od tego p. naczelnik zakładów dobroczynnych w Warszawie, korzystając z długoletniego doświadczenia p. Michalskiego, poruciłmu urządzenie otworzyć się mającego szpitala za rogatką wolską w dawnym ogrodzie Ohma. Do rzeczonoego szpitala będą przyjmowani nie tylko chorzy na choroby zaraźliwe ale i inni. Szpital mieścić ma łożek 60 pod opieką jednego lekarza naczelnego i sześciu sióstr miłosierdzia.

— W więzieniu śledczym i w czasowym wydziale głównego więzienia karnego w Warszawie przystąpiono już do zaprowadzania wcdociągów i oświetlenia gazowego; główny zarząd więzienny wyasygnował w tym celu sumę 5000 rs.

— Z dniem 16-ym listopada nastąpi zmiana w podziale prac towarzyszyów prokuratora sądu okręgowego warszawskiego. Towarzyszyów prokuratora jest jak wiadomo 14-tu. Podzielią oni czynności w okręgu warszawskim jak następuje: tow. pr. Czyżewski obejmuje III i XVIII rewir śledczy i zjazd sędziów 1-go okręgu gub. war.; t. p. Desjanow IV, V, IX i XX rewir śledczy; Jankuljo I, VII, VIII i X rewir śledczy i nadzór nad działalnością kandydatów do posad sądowych Lisowskiego; Czyżow XIII, XIV, XXI rewiry śledcze i nadzór nad działalnością kandydatów do posad sąd. Goldberga; Kronenberg — XI, XII, XIV rewir śledczy; Ellenbogen — XV, XVI, XXII; Pomianowski — dział cywilny; Rieznikow — dział aresztancki, wykonanie wyroków, ściąganie kar itp., II rewir śledczy i nadzór nad działalnością kandydatów Reklewskiego; Zandr — zajęcia biurowe; Dienisienko — VI i XIX rewir i zjazd sędziów pokoju miasta Warszawy; Arsenjew XVII i XXIII rewir śledczy i zjazd sędziów pokoju 2-go okręgu gub. warszawskiej. Na delegacjach znajdują się tow. pr. Pollan i Klugen, tow. pr. Komyszewski jest chorym.

— W Warszawie, jak się wykazuje ze sprawozdania jeneralnego konsulatu francuskiego, przebywa obecnie 1,019 poddanych Rzeczypospolitej francuskiej.

— Br. Medem, gubernator warszawski, udał się w dniu wczorajszym do Petersburga.

— Z teatru i muzyki.

* R. t. senator Gudowski mianowany został prezesem dyrekcji teatrów warszawskich i objął już swoje obowiązki.

* Dziś przypada pięćdziesięciolecie rocznica pierwszego wystąpienia na scenie warszawskiej Alojzego Żółkowskiego.

Z powodu ciężkiej w ostatnich czasach choroby jubilat, zapowiedziany obchód odłożony został do czasu zupełnego przyjsia do zdrowia znakomitego artysty.

Żółkowski, jak się dowiadujemy, krzepi się nadzieją wystąpienia już w przyszłym tygodniu na deskach teatru rozmaitości.

* Dzisiaj w teatrze wielkim dawno niegrany dramat Halma pt. „Syn puszczy“.

* Jutro rozpoczynają się próby sceniczne z jednokaktowej komedji Paillerona p. t. „Świat zabawy“.

* W przyszłym tygodniu daną będzie w teatrze rozmaitości „Odetta“ z panią Rakiewiczową w roli tytułowej.

* Primadonna opery naszej pani Dowiakowska, korzystając z pozostającego jej jeszcze urlopu, udała się do Petersburga, gdzie zamierza wystąpić z koncertem.

* Koncert p. Cezara Trombiniego odbędzie się stanowczo w przyszły piątek dnia 3-go listopada.

Szczegóły podamy później.

* Donoszą nam z Londynu, iż pierwszy tegoroczny występ Natalji Janotówny uwieńczony był niepospolitym sukcesem.

Koncert Mendelsohna wywołał długie i gorące oklaski.

* Madrycka ilustracja *La ilustracion espanola y americana* zamieściła w ostatnim numerze wcale udatny portret pani Sembrich wraz z krótką wzmianką biograficzną i pełną pochwałą oceną jej talentu.

Pisownia tylko polskiego nazwiska p. Sembrich pozostawia nieco do życzenia, „Kochańska“ bowiem pisze się po hiszpańsku „Kokhausky“.

— Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Dukszyńskiej Emilji: dwa portrety dziewczyn; Ejsmunda Franciszka: „Żyd“, „Głowa staruszek“ i „Głowa młodej dziewczyny“; Kolberga Antoniego: „Głowa starca“ i „Głowa kobiety“; Klossówny Marii: „Głowa kobiety“; Ryszkiewicza Józefa: „Po deszczu“; Ruśkiewicza Franciszka: „Rywał“; Strzałckiego Wandalina: „Oświadczy“ i „W parku“; Szora: „Wieczorem“; Witkowskiego Franciszka: „Znad Wisły“; hr. Łubieńskiej Jadwigi: „Teresina“, (popiersie w marmurze, ofiarowane do zbiorów Towarzystwa).

* Z powodu zbliżającej się czterechsetletniej rocznicy urodzin Rafaela Sanzio wniesiony będzie w jego rodzinnym mieście w Urbino, we Włoszech, pomnik kosztem ofiar narodowych.

Na pomnik ten Akademia rafałowska w Urbino ogłosiła konkurs publiczny.

Ustanowione zostały trzy narody: 1-sza—1500 lirów, 2-ga—1000 lirów i 3-cia—500 lirów.

Blizszych objaśnień chcącym stanąć w międzynarodowym turnieju udziela komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie.

* Berlińska *Voss. Ztg.* i praska *Politik* zamiesz-

czają obszernie i nader pochlebne dla mistrza rozbioru „Holdu pruskiego“.

* O nowym obrazie Szymona Buehbindera, wystawionym obecnie w Wiedniu, a przedstawiającym króla Zygmunta III-go w swej pracowni, wyraża się *Ranżoni* w *N. fr. Presse* nader pochlebnie.

Krytyk zwraca szczególniejszą uwagę na dobrą charakterystykę i swobodny ruch głównej postaci oraz na akcesorja, które, powiada, są tak doskonale malowane, jakby wyszły z pod pendzla samego Matejki.

* *Żywopismoje obezrenja* pomieściło drzeworyt Kluczewskiego „Na łyżwach“, podając, iż cięty był w Lipsku.

Nazwisko rysownika (którym był Pilati) wyskrobano.

Godna uwagi niesumienność!

— Ajenci.

Do Warszawy zawitali znów ajenci wspólki starożytności, celem wykupywania dawnych historycznych pamiątek.

Zamierzają oni tym razem zrobić najazd na miasta w gubernjach zachodnich...

— Żegluga.

Statki parowe tak z Warszawy do Płocka, jakoteż między Nową Aleksandrią a Sandomierzem kursować będą bez zmiany aż do ukazania się lodów.

Kajuty pasażerskie są ogrzewane.

Natomiast z dniem 1-ym listopada wstrzymany będzie ruch statków pomiędzy Płockiem a Włocławkiem.

— Operacja.

W dniu onegdajszym w szpitalu św. Ducha profesor dr. Kosiński, wobec studentów medycyny i kilku lekarzy, dokonał niezwykle trudnej operacji na 19-letnim młodzieńcu, a mianowicie przecięcia w okolicy serca narości, rozmiarów bochenka chleba.

Operacja ta należała do najtrudniejszych w chirurgji i musiała być dokonywana częściowo z przyczyny, iż przez narość przechodziła ważna arterja, obok której wypadło przeciąć i podwiązać do pięćdziesięciu żył.

Cała operacja udała się pomyślnie i dotąd chory ma się znacznie lepiej.

— Także traf.

Nocy wczorajszej, w jednym z domów przy ulicy Chmielnej, jednocześnie zachorowały trzy panie sąsiadki...

Niedługo dom cały i to o jednej godzinie dowiedział się o przyjsiu na świat trzech nowych a dzielnych obywateli!

Kumoszki do tej chwili nie mogą się uspokoić i komentują w rozmaity sposób tak dziwne wydarzenie.

— *Venus barbata*.

Wczoraj po Nowym-Świecie przechadzała się jakaś dama z brodą, zwracając na się powszechną uwagę.

Dowiedzieliśmy się, iż pochodzi ona ze wschodu i w powrocie z Petersburga dąży do Wiednia.

— Przyczynki do prze myślni krajowego.

Podług opublikowanej świeżo statystyki przemysłowej w dzienniku urzędowym plockim, w gubernji plockiej funkcjonowało w początkach 1881 r. 350 fabryk i zakładów przemysłowych, zatrudniających ogółem 2,167 robotników.

Produkcja tych zakładów wynosiła w 1881 r. 3,128,578 rs.

Pod względem rozwoju przemysłowego pierwsze miejsce w gubernji zajmuje powiat płoński, po którym następują ciechanowski i żuławski.

Kolej nadwiślańska i bliskość Warszawy stanowi główny warunek tej przewagi przemysłowej trzech pomienionych powiatów nad innemi okolicami gubernji, upośledzonemi pod względem komunikacyjnym.

— *Kartka ogłoszeń*.

Pod tym tytułem ukazał się w zeszłym tygodniu w Częstochowie półarkusz zapelniony ogłoszeniami handlowemi, przemysłowemi i informacyjnymi, przeznaczonemi przede wszystkim dla tegoż miasta i okolic.

W *Kartce* mieści się wszelakich rzeczy sporo...

Są tu i licytacje i obwieszczenia o tyle modnych dziś „wyprzedach“ i komunikat „częstochowski-go Stępkowskiego“, p. Juliana Fuchsa, i wykaz mieszkań do najęcia i rozkład pociągów kolejowych — słowem wszystko prócz... tekstu.

Oby się i to z czasem znalazło!

— Ochrona.

W Wojciechowie, w krasnostawskim, założona została ochrona dla dzieci robotników, pracujących przy tamtejszej fabryce mebli giętych.

Korzysta z niej 42 dzieci obojga płci.

== Łapacze.

Rozwielnione tak zuchwale nietylko w Warszawie ale i w całym Królestwie pokątne doradztwo ma już swoją hierarchję, swe stopnie i odcienie!

W Lublinie, w Tarnogrodzie, w każdym większym i mniejszym mieście uwijają się po ulicach i rynkach ajenci rzeczywistych pokątnych doradców, tak zwani „łapacze“.

Wielka ich liczba, tak izraelitów jak chrześcijan czatuje na przyjeżdżających do miasta po prawniczą poradę mieszkaniec okolicznych.

„Łapacz“ taki tem różni się od pokątnego doradcy, iż sam się nie narzuca z propozycją, prowadzenia sprawy, tylko schwytanego interesanta ciągnie do znanego mu mniemanego adwokata, oddając ofiarę na pastwę pokątnego oprawy.

Czyżby na to nie było rady?

== Energiczna dama.

Pewna właścicielka domu w Łodzi, nie otrzymawszy w czasie właściwym czynszu za najem mieszkania, chwyciła się bardzo energicznego środka.

Poleciała ona mianowicie pozejmować drzwi i okna w mieszkaniu swego niewypłacalnego lokatora!

Sprawa przeszła wskutek tego na drogę sądową, gdzie zbyt energiczna dama skazana została za samowolę na 10 dni aresztu.

== O deszcz.

W Wilnie nastąpił oryginalny spór sądowy.

Włóścianin jakiś we wrześniu zapotrzebował deszczu; w tym celu zwrócił się do jakiejś baby, która za pięć rs. podjęła się otworzyć upusty niebieskie.

Stało się, iż deszcz spadł, ale nie w takiej obfitości, jak tego sobie życzył interesowany, skutkiem czego nastąpiła akcja o zwrot połowy nakładu...

Nie mamy dotąd wiadomości, jak sąd zapatrywał się na układ, w którym rozstrzygała *vis major*...

== Miły ojczulek.

W dniu 10-tym b. m., we wsi Dąbrowo, w powiecie poworadzkim, mieszkancie tejże wsi, Zawadowicz, wróciwszy do domu w stanie nietrzeźwym, począł katować swego dziesięcioletniego syna Jana, jako by za nieposłuszeństwo.

Biedny chłopiec, okładany niemiłosiernie, padł bezprzytomnie, a wkrótce potem żyć przestał.

Na miejsce zabójstwa przybył sędzia śledczy.

== Zbrodnia.

W wiosce Przewóz-Kulakowo, w powiecie ostrowskim gubernji łomżyńskiej, wydarzyła się straszna zbrodnia.

Młoda kobieta, zaledwie 18 lat licząca, otrula swego męża i jego ojca...

Podala ona im kaszy ugotowanej, do której wміszała arseeniku.

Motytem zbrodni była chęć pozbycia się męża, gdyż pragnęła powtórnie wejść w związki małżeńskie...

Zbrodniarka przyznała się do winy.

== Wybuch.

We wsi Trąbnie, pod Płońskiem, w tamecznej gorzelni nastąpił silny wybuch.

Wypadek ten opłacił życiem jeden z robotników

== Wypadki.

* Na krakowskim-Przedmieściu wypadł z drożki oznaczony nrem 815 Bolesław O. i silnie się potłukł.

Jak się okazało, jadący był w stanie nietrzeźwym.

* Teodor H. przejechał na Krakowskim-Przedmieściu Karola K.

K. doznał ciężkich obrażeń.

* Przy ulicy Furmańskiej, pod nrem 10, służąca Małgorzata J., chcąc się pozbyć psa, rzuciła go w miejsce ustępowe.

Nielitościwą kobietę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Ze świata.

× W sprawie pomnika Mickiewicza. Na wtorkowym posiedzeniu komitetu mickiewiczowskiego postanowiono: 1) przyspieszyć o ile można czynności, a więc i stanowcze ogłoszenie konkursu; 2) zająć się energicznie zbieraniem składek, ku czemu skuteczną pomoc ma przynieść odezwą w tym celu przez komitet wystosowana, której redakcję powierzono pp. Pawłowi Popielowi i hr. Stanisławowi Tarnowskiemu, przy współudziale jednego z członków komitetu zamieszkałego w Warszawie; 3) starać się wszelkimi sposobami zainteresować społeczeństwo w tej sprawie, której podjęcie i wykonanie zaszczyt tylko przynieść może naszemu ogółowi.

× Uniwersytet krakowski liczy w bieżącym roku szkolnym 770 słuchaczy. Liczba ta jest największą, jaką *alma mater* jagiellońska od dawnego czasu może się wykazać. Przed laty trzydziestu uniwersytet ten miał tylko 224 uczniów — postęp więc znakomity.

× „Gaz. nar.“ rozpoczęła szereg artykułów poświęconych sprawie teatru polskiego we Lwowie. Sądząc z pierwszego artykułu będzie to rzecz poważna, na cyfrach oparta, traktowana przedmiotowo. W pierwszym artykule autor dowodzi, iż główną przyczyną materialnego upadku sceny lwowskiej jest to, że subwencja nie idzie na podniesienie teatru, lecz na pokrycie letnich niedoborów, a niedobory pochodzą ztąd, że w teatrze skarbkowskim w lecie grać nie można z powodu atmosfery rywalizującej z łaźnią parową, letniego zaś teatru niema. Budynek pozostały po cyrku, sklecony naprędcą z desek, braku tego nie jest w stanie zastąpić. Pierwszem zatem lekarstwem na materialne niedomaganie sceny lwowskiej byłoby wybudowanie teatru letniego np. w ogrodzie miejskim, nie za 800,000 złr. jak w Pradze, lecz za 50 do 55 tysięcy. Plan takiego teatru opracował już budowniczy p. Janowski, a teatr mógłby być wybudowany za pomocą pożyczki poręczonej przez kraj i spłacanej amortyzacyjnie. Uwaga to pod każdym względem słuszną i myśl praktyczną, pragnąc zatem należy, aby nie pozostała martwym projektem.

× „Gazeta polska“ wychodząca w Chicago notuje kilka faktów, rzucających jaskrawe światło na wzajemny stosunek przebywających w Ameryce polaków z krajowcami. Oto niedawno pokłóciło się dwóch polaków z amerykańczakiem przy bilardzie i poturbowało go srodze. Mszcząc się za to, krajowicie odszukał swych napastników w jakimś szynku, jednego położył trupem wystrzałem z rewolweru, a drugiego ranil śmiertelnie. W innej znów miejscowości przyszło do bójki, w której potłuczono dwóch polaków. Jeden z nich zmarł po kilku dniach męczarni. Nie przynosi to wszystko chluby rodakom naszym...

× Nowy filantrop. Fryderyk Marquand, jubiler z Southport, porobił liczne legaty, pomiędzy którymi przekazał 1,000 dolarów na bibliotekę polską w Chicago.

× Konkurs. Akademia francuska przeznaczyła nagrodę 20,000 franków za dzieło obejmujące dzieje malarstwa i rysunku od Peryklesa aż do naszych czasów. Udział w konkursie brać może każdy, bez względu na narodowość, z wyjątkiem członków Akademii francuskiej. Dawcą nagrody jest p. Ludwik Fould, termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem 31-ym grudnia 1884 roku.

× „Événement“ podaje ciekawe szczegóły o zachowaniu się autorów dramatycznych na próbach czytanych ich utworów. Sardou np. nie czyta swoich komedji, odgrywa raczej wszystkie role w takowych z siłą i ogniem zadziwiającym. Od czasu do czasu polyka trochę kawy bez cukru. W zapale śmieje się i szlocha na odmiany; twarz zaś jego staje się do Proteusza podobną. Przybiera on po kolei wszystkie głosy i giesta osób działających. Wrą w nim wszystkie namietności sztuki. Inaczej dzieje się z Oktawem Feuillet. Ten czyta spokojnie i zaznacza tylko efektowne miejsca, nie podnosząc ich wcale. Feuilleta przyrównać można do malarza, malującego pastelami. Często króci tylko słowa sztuki zwraca do aktora, któremu ta lub owa rola przeznaczoną została i niby to w zaufaniu przedstawia mu jego zadanie. Emil Augier, który niegdyś czytał źle bardzo, obecnie podziw wzbudzić może. Nie gestykuluje wcale — świetne odnosi efekta — sam zimny na pozór, porywa słuchaczy. Wreszcie Aleksander Dumas, syn, czytuje aktorom, jak w akademii... Werwa ubliżyłaby jego godności. Zachowuje się wprost przeciwnie aniżeli Sardou — przerywa bowiem często swoje czytanie, robiąc długie pauzy, podczas których chętnie udziela wskazówek co do samej sztuki i charakterów osób w niej działających.

× Reklamiarki. Artystki paryskie miewają czasem dziwne napady ekscentryczności. Panna van Zandt, młoda, piękna, ubóstwiająca przez cały Paryż primadonna opery komicznej, zwiędzała temi dniami muzeum Grévin. Nagle myśl szalona przychodzi jej do głowy — biegnie do sali kostjumowej, zmienia ubranie i z rozpuszczonymi włosami, w dobrze znanej wszystkim pozie, staje wśród woskowych figur, jako „Mignon“. Przez długi czas przyglądali się nowemu okazowi zwiedzający, podziwiając ludzkie podobieństwo i doskonale wykonane marmurowe figury, aż wreszcie głośnie wybuchem śmiechu wywiodła ich z błędnej ekscentrycznej artystki. Ale panie Zandt prześcignęła na tem polu Lea d'Asco, również znana gwiazda teatralnego świata. Dama ta współzawodniczy z amazonkami. W dziwnym stroju damsko-męskim jeździ konno, poluje i odbywa wycieczki balonem. Sport bokserki uprawia Lea z zamiłowaniem w inieszkanu zaś swoim hoduje kilku młodych niedźwiedzi, zostających pod nieustanną strażą murzyna. I w jakim celu to wszystko? Ot — tak sobie... żeby zwrócić oczy ludzi na siebie i mały talent, wielkimi niedorzecznościami zareklamować!

× Książę Mikołaj jako poeta. Pogłoska jakoby książę czarnogórski miał napisać wierszowany dramat pod tytułem: „Cesarzowa krajów bałkańskich“, daje asumpt znanemu francuskiemu powieściopisarzowi i dramaturgowi, Albertowi Delpit, do zwierzenia się przed szerokiemi kółkami swych czytelników ze stosunków zawiąza-

nych jeszcze w czasach dzieciństwa z księciem Mikołajem, oraz do przytoczenia ciekawych szczegółów o pierwszych poetyckich próbkach obudów. Młody książę i syn ubogiego mieszczanina, Delpit, kolegowali ze sobą w paryskim liceum Ludwika Wielkiego. Już wtedy, nie tajem było nikomu z kolegów upodobanie młodego czarnogórcza do wycieczek na Helikon. Wawrzyny kolegi nie dawały spokoju Delpitowi. Postanowił tedy napisać poemat — a tematu doń dostarczyło mu to, co stanowiło najbliższe otoczenie ich wszystkich, mianowicie liceum same. Tak powstała „Grandiada“, utwór epiczny, któryby był niechybnie przetrwał wieki, gdyby przeznaczenie w postaci profesora Cartault'a nie skazało poematu na natychmiastową zagładę... Nadto wykryty i oskarżony o obrazę tak zakładu, jak nauczycieli, autor musiał za karę przepisać trzykroć pierwszą pieśń „Georgik“. To niepowodzenie nie zraziło jednak Delpita i wkrótce nowy utwór — tym razem dramat — stanął do współzawodnictwa z wierszami księcia Mikołaja. Powodzenie nie dało na siebie czekać. Z rąk do rąk przechodził manuskrypt i bez przechwałek mówiąc, pełna grozy opowieść o „matce powieszzonego“ zaczęła zupełnie sławę kolegi. Ale młody Mikołaj, widząc siebie tak sromotnie poniżonym w oczach świetnego areopagu piatej, a nawet szóstej klasy — myślał o zemście... „Jeśli jego dramat rzeczywiście ma jaką wartość — rzekł — niech odda go do teatru.“ Uwaga była słuszną i Delpit zmuszony był złożyć jeszcze jeden dowód swego poetyckiego uzdolnienia. Któryś z usłużnych kolegów zaniósł manuskrypt dramatu do pana de la Rouat, dyrektora Odeonu. Całe liceum z trwogą i niepokojem wielkim wyczekiwało rozwizania przez parę miesięcy. Nareszcie pięknego poranku zjawiła się matka Delpita, oznajmiając mu w imieniu pana Rouat, że... dramat pod tytułem „Matka powieszzonego“ wystawionym być nie może. Od tej chwili nikt już w liceum Ludwika Wielkiego nie wierzył w nieśmiertelność Delpit'a!

× Arrigo Boito, twórca „Mefta“, zamierza zaślubić słynną śpiewaczkę p. Borghi-Mamo.

× W Simli dnia 13-go b. m. otworzono pierwszą wystawę sztuk pięknych, ze szczególnem uwzględnieniem dzieł krajowych.

× Długowieczność. Do wygodnych sukcesyj po rodzicach należy zdrowie, oraz długi żywot. W Bethel-Vermont zmarła niedawno pani Hulda Robertson w 112 roku życia. Jej rodzice opuścili ten padół płaczu, mając każde przeszło po lat 100. Z rodzeństwa istnieją dwie siostry, z których każda liczy przeszło po lat 90, i brat najmłodszy, mający 78 wiosen. W języku rodzinnym nazywają go *baby*.

× Nowość i wygoda. Na drodze żelaznej Chicago-Milwaukee zaprowadzono tak zwane „balove“ wagony. Próby wypadły świetnie. Przy dźwiękach kapeli pisały pary wesołego towarzystwa w pociągu pędzącym z szybkością 40 mil na godzinę.

× Mowa kwiatów już bardzo stara i zużyta — kochankowie wynaleźli więc w ostatnich czasach język... marek pocztowych! I tak: marka umieszczona wspan na lewej stronie u rogu listu w górę, znaczy: „ja cię kocham...“ W tymże samym rogu położona na poprzek: „moje serce należy do kogo innego (lub innej)“. Prosto na górze lub na dole: „do widzenia“. Wspan na prawym brzegu u góry: „nie pisz więcej“. W samym środku u góry: „tak“. W środku u dołu: „nie“. Jednem słowem marki pocztowe oznaczają zapytania, odpowiedzi i całą korespondencję miłosną. Odbierając list, zanim go się odpieczętuje i przeczyta czasem jakieś nieszczerze oświadczenia lub obojętne frazesy, najpierw się uważa na położenie marek na wierzchu listu, bo tam tkwi prawda!

× Lenistwo.

— Czem się dzieje, iż ten próżniak pięcio-aktowe komedje pisze?

— On właściwie kończyłby je na pierwszym akcie, ale jak raz zasiądzie, to mu się wstać nie chce...

Nekrologja.

† Ś. p. Maniutka Wernik, ukochana córeczka Wiktora i Bronisławy z Samojułowiczów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy rok jeden, w dniu dzisiejszym o godzinie 3-iej zrana, powiększyła grono aniołków. W nientulonym żalu pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i żyjących na wyprawdzenie zwłok zmarłej w dniu jutrzejszym, w sobotę, o godzinie 1-iej po południu, z kaplicy przy kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, na ementarz powązkowski. —3411—

† W dniu 23 b. m. i r., tu w Warszawie, powiększył grono aniołków ś. p. Maksymilian Gerlach, syn tutejszego obywatela Maksymiljana Gerlacha i małżonki jego Matylii z Tschopów, przeżywszy lat 4 i miesięcy 5. W nientulonym żalu pozostali rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprawdzenie zwłok w dniu 28 b. m., w sobotę, godzinie 3-iej po południu, z kaplicy ewangelicko-angsburskiej przy ulicy Mylnej, na ementarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —3390—

† Ś. p. Marja z Różyńskich Brzezicka, żona profesora instytutu muzycznego, po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem w dniu 26 b. m., o godzinie

10 zrana, w wieku lat 29. Pozostali w nientulonym żalu mąż wraz z czworgiem nieletnich dzieci, rodzice i siostry zmarłej zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 29 b. m., z domu przy ulicy Ślińskiej nr 5, o godzinie 12-iej w południe, na cmentarz wol-ski. —3403—

† Dnia 28 b. m., w sobotę, jako w dwunastą bolesną rocznicę śmierci s. p. Kazimierza **Kostrowickiego**, ucznia gimnazjum III w Warszawie, odprawi się w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-iej zrana, wotywa za spokój jego duszy. —3402—

† W dniu 28 b. m., w sobotę, o godzinie 11-iej zrana, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Józefa **Turowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które pozostała wdowa z rodziną zaprasza krewnych i życzliwych. —3393—

† W sobotę, dnia 28 b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci s. p. Antoniego **Szelaskiego**, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, o godzinie 11-iej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —3394—

† W poniedziałek, dnia 30 b. m., jako w rocznicę śmierci s. p. Wiktorii **Bakałowicz**, odbędzie się msza żałobna za jej duszę w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej o godzinie 9-iej zrana. —3404—

† W dniu 30 b. m., o godzinie 9-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Józefa **Nauwczyńskiego**, na które pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3401—

† W dniu 3 listopada, w piątek, o godzinie 11-iej zrana, jako w rocznicę śmierci odprawionem zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej żałobne nabożeństwo, za duszę s. p. Erazma **Marczewskiego**, o czem rodzina zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —3396—

† Szanownemu duchowieństwu warszawskiemu i z prowincji przybyłemu, za oddanie ostatniej przysługi religijnej na wieczny spoczynek s. p. żony mej Marii z Górkiwiczów **Fiszer**, również wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, składam serdeczne podziękowanie. —3399—

Antoni Fiszer.

† Wszystkim przyjaciołom, znajomym i życzliwym miejscowym i z Warszawy przybyłym na wyprowadzenie zwłok s. p. Emilii **Lubańskiej**, w dniu 20 b. m., do osady Wiskitki, także i tym, którzy na swych barkach drogie szczątki do grobu ponieśli raczyli, składam serdeczne podziękowanie, w szczególności zaś Jks. proboszczowi Tomczak i Jks. wikaremu Szczeniowskiemu za pociechę duchową a pp. Oppenheim za życzliwość i współczucie okazane dla strapiętego ojca wraz z ośmiorgiem nieletnich sierot, serdeczne Bóg zapłać! —3407—

Gracjan Lubański.

† Dla s. p. **Waciu Chwiał**.
Pierwiosku, dziesiątej wiosny,
Waciu nasza ukochanal!
Czemuż tak dzionek żalony?
Twa matka taka stroskana?

I welon takiej żałoby.
Tak smutno, głucho do koła,
Wianeczek, kwiaty, ozdoby,
Przypięte do twego czoła.

To podróż—dziecię powiada,
Podróż do nieba, po kwiecie,
Tam lepiej, tam Bóg zasiada,
I ty tam do mnie przyjdziecie.

O drodzy! Rodzice moi!
Ukojeie wasze smartwienia,
Gdyż duch mój przed tronem stoi,
Jam szczęśliwa.—Do widzenia.

Warszawa d. 26 października 1882 r. **Aleks. Kl.**

—3405—

Z Cesarstwa.

Petersburg 25-go października. —Na podobieństwo wszystkich dzienników europejskich *Nowoje Wremia* także zajmuje się sprawą belgradzkiego zamachu. Scharakteryzowawszy położenie polityczne Serbji, gdzie dotąd nie ustała walka dwóch rodzin Obrenowiczów i Karageorgiewiczów jednako roszcujących sobie prawo do tronu i jednakie ze względu na zasługi przodków mających do tronu prawa, wspomniony dziennik o samym zamachu powiada: „Według zeznania wdowy Markowicz, chciała ona zemścić się na królu za podpisanie wyroku śmierci na jej męża. Ale władze belgradzkie oczywiście nie poprzestały na takim umotywowaniu zamachu i przypuszczają istnienie nowego spisku. Aresztowano współpracowników pewnego belgradzkiego pisma. Czy przypuszczenia władzy śledczej mają podstawę to iana kwestja. Walka stronnictw w Belgradzie przybrała ostatnimi czasy w najwyższym stopniu zacięty charakter, a w takich warunkach w tym małym politycznym zamęcie mogą

się łatwo znaleźć ludzie nie przebiegający w środkach, zdolni uciec się do fałszywej denuncjacji aby nieprzyjacielowi zadać cios. Z drugiej strony w władzach belgradzkich łatwo mogło powstać przypuszczenie że istnieje spisek którego Helena Markowicz jest tylko narzędziem. Pogłoski o przygotowywaniu się zamachu oddawna już krążyły po Belgradzie i przeniknęły nawet do zagranicznych gazet. Prawdopodobnie o tych pogłoskach wiedział a nawet do pewnego stopnia i wierzył im król Milan skoro uznał za stosowne powracać do swego kraju dalszą drogą. Nici sprzysiężenia, jeżeli tylko ono istnieje w swoim czasie wysledzone zostaną; nie mało wszakże Serbja powinna obawiać się aby wewnętrzne jej niesnaski nie posłużyły Austrii za pretekst do zbrojnej interwencji“.

Petersburg 25-go października. —Gazeta *Wostok* donosi, że król Milan zawiadamiając patriarchę o przyjęciu tytułu króla serbskiego, jednocześnie miał odnieść się do niego listownie prosząc o zatwierdzenie postanowienia co do usunięcia metropolity serbskiego Michała. Do listu dołączony był cały akt oskarżenia przeciwko temu ostatniemu. Obecnie patriarcha miał odpowiedzieć, że nie uznaje zarzutów przeciw metropolii za uzasadnione i że jeżeli jest winien to sobór duchowieństwa serbskiego może rozstrząsnąć zarzuty i usunąć metropolitę, ale ponieważ sobór nie zdecydował oskarżenia, przeto i patriarcha nie uznaje faktu usunięcia metropolity Michała.

Petersburg 25-go października. —Według otrzymanej tu z Wiednia depeszy w tamiecznych sferach rządowych zapatrują się na wycieczkę króla Milana do księcia bułgarskiego jako na objaw chęci zbliżenia się do Rosji.

Petersburg 25-go października. —Proces Arabiego baszy i warunki wśród jakich ma się odbyć nasuwają *Golosowi* parę uwag nie pozbawionych słuszności. Przedewszystkiem, jak twierdzi rzeczony organ, szło Anglii o danie podświadym najpewniejszych rękojmi że nie zostaną na śmierć skazani, aby tym sposobem skłonić ich do przyjęcia całej winy wywołanego powstania na siebie. Jestto potrzebne dla ukrycia udziału a może i wprost rozkazów sultana, któremu powstanie egipskie mogło przynieść największe korzyści. Dalej jak dowodzi *Golos* proces ten jasno wykazuje, że Anglja nie krępując się niezem robi w Egipcie co jej się podoba i traktuje ten kraj jak podległą sobie kolonję. „Wszystko to świadczy o bezprzykładnem odosobnieniu do jakiego doszło dyplomatyczne życie Europy. Między gabinetami ustało wszelkie porozumiewanie, wszelka wymiana myśli w kwestjach międzynarodowego znaczenia. Żaden z nich nie dowierza drugiemu i każdy ma się na baczności. Jak dalece takie położenie jest dogodnem dla rządów mających określone polityczne plany i posiadających dość energii do ich przeprowadzenia, okazuje to przykład Anglii. To co się udało Gladstonowi i lordowi Granvillovi mogą w obecnej chwili z taką samą szansą powodzenia przedsięwziąć dyplomaci innych krajów, ale na nieszczęście nigdzie prócz Anglii nie ma dziś dyplomatów umiejących wyciągnąć korzyści z pomyślnych obecnych warunków“.

Petersburg 25-go października. —Gazeta *Olewik* opowiada następny fakt. Latem bieżącego roku jedna z gmin wiejskich z okolic Parnawy wysłała prośbę do kancelarii senatora odbywającego rewizję gubernij nadbałtyckich. Obecnie soltys zmuszony był zapłacić trzy ruble jako karę za to, że pozwolił na zebranie się mieszkańców. W powiecie fellinśkim zdarzyło się kilka podobnych wypadków. Z tego powodu piszą do *Ryńskiego wiestnika*: „Lud nie śmie zebrnąć się dla napisania prośby z obawy, że *ordnungsgericht* skaze go na karę. Szczególniej dotkliwie ukaranym byłby ten, ktoby dał początek pisaniu prośby. Apelowanie także na nie się nie przyda, bo kara egzekwuje się natychmiast“.

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Paryż 25-go października. —Zawieszenie procesu w Chalons wywarło jaknajgorsze wrażenie na giełdzie. Dzienniki opozycyjne a nawet dzienniki takie jak *National* wręcz z tego powodu potępiają ministra sprawiedliwości p. Dèvés, przypisując mu zawieszenie procesu kompromitujące powagę rządu.

Paryż 26-go października. —Odroczenie rozprawy przeciw „Czarnej bandzie“ z Montceau-les-Mines wywarło bardzo silne wrażenie. Rząd chce proces ten przenieść znowu do trybunału wzbudzonych deputamentów. Rząd ma dowody, iż we Francji istniała organizacja w celu wywołania w całym kraju rozruchów rewolucyjnych w oznaczonym czasie. W miastach istniały grupy anarchistów, składające się przeważnie z młodzieży. Komitet kierujący osadził w Genewie.

Paryż 25-go października. —Natrącono już na ślady sprawców zamachów w Lyonie. Poznano pewną kobietę, która znajdowała się w restauracji obok teatru. Aresztowano też wiele osób ale kilku z liczby winnych, jak się zdaje, zdołało zbiec do Szwajcarii. Fabrykant, który w Monche wyrabiał ładunki dynamitowe, uszedł również. Wczoraj znowu krążyły po Lyonie groźne wieści, które się jednak dotąd nie ziściły.

Paryż 25-go października. —Według otrzymanych tu z Kairu wiadomości, postępowanie Anglii w procesie Arabiego baszy żywo niepokoi khedywa, Riaz i Szeryfa baszę.

Londyn 25-go października. —Rząd angielski według *Timesa* zawiadomił rząd francuski o tem, iż nie stawia przeszkód przeciw zniesieniu kapitulacji i przeciw wprowadzeniu w Tunisie francuskich trybunałów ale nie ścierpi żadnego naruszenia handlowych anglo-tunezańskich układów.

Londyn 26-go października. —Według *Timesa*, ostatecznym rezultatem reorganizacji Egiptu będzie prawdopodobnie raczej ograniczenie niż wzmożenie znaczenia Turcji w Egipcie. Dziennik ten dowiaduje się, iż rząd angielski zawiadomił Francję, że nie ma nic przeciw zniesieniu kapitulacji, i utworzeniu trybunału francuskiego w Tunisie, nie mógłby jednak zgodzić się na naruszenie traktatu handlowego, zawartego między Anglią a Tunisiem.

Londyn 25-go października. —W hrabstwie Leicester w domu jednego z mieszkańców O'Farrell'a policja znalazła znaczną liczbę dokumentów i listów osób, które jak się zdaje należało do sprzysiężenia fenińskiego. Dokumenta te wskazują, iż uczestnicy regularnie wnosili składki. Wedle niektórych papierów pomiędzy stowarzyszeniem a irlandczykami w Ameryce istnieją ciągle stosunki. Wszystkie akta przesłane zostały władzom sądowym.

Wiedeń 25-go października. —*Wiener Allg. Ztg.* otrzymała następującą wiadomość z Bukaresztu: Wbrew doniesieniom belgradzkim, przedstawiającym zamach na Milana jako akt zemsty osobistej, wiadome tu są szczegóły o spisku przyjaciół rodziny Karageorgiewiczów, który położył sobie za cel zamordowanie Milana. Wskutek tego ociągał się Milan z powrotem z Wiednia i udał się wreszcie do Rumunji.

Wiedeń 25-go października. Z Petersburga donoszą do *Polit. Corresp.*: Wkrótce przybyć tu ma hr. Ignatiew w celu rozpoczęcia robót przygotowawczych do założenia wielkiego patriotycznego towarzystwa pod nazwą „Stowarzyszenie do naprawy pracy narodowej“. Celem tego towarzystwa, mającego powstać z inicjatywy hr. Ignatiewa, ma być wprowadzenie ulepszeń we wszystkich gałęziach administracji państwowej za pomocą odpowiednich przedstawicieli do rządu. Pierwsze walne zgromadzenie tego stowarzyszenia, którego prowizorycznym sekretarzem jest Miasojedow, odbędzie się na początku listopada. Działalność swoją rozpocznie towarzystwo od zakładania szkół rekodzielnich.

Wiedeń 25-go października. Dziennik *Pozor* zamieszcza zajmujące pismo Gladstone'a do biskupa Strossmayera z powodu uroczystości poświęcenia katedry w Diakowarze. Pierwszy minister angielski pisze między innemi: „Wasza Ekscelencja zbudowała na chwałę Boga katedrę, którą wszyscy, co ją widzieli, podziwiają jako majestatyczne dzieło sztuki. Służyć ono będzie za dowód, że nie zamarł jeszcze potężny duch ubiegłych wieków“. Gladstone wyraża dalej swój żal z powodu, że nie mógł wziąć udziału w tej pięknej uroczystości, ponieważ stał mu na przeszkodzie ważne zajęcia urzędowe. Kończy zaś słowami: „Mam nadzieję, że w każdym razie gdziekolwiekbyś spotkał się jeszcze z panem przed moją śmiercią“.

Bukareszt 25-go października. —*Romanul* donosi, iż król otworzy w niedzielę nadzwyczajną sesję izby ordęziem.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Otrzymane wczoraj.

Poznań 26-go października (godzina 4-ta po południu).

Rezultat dzisiejszych wyborów jest następujący: W okr. wyb. gnieźnieńsko-mogilnicko-wagrowieckim przeszedł K. Kantak z Poznania, Wł. Wierzbński z Poznania, St. Rożański z Padniewa; w okr. wyb. krotoszyńsko-pleszewskim: ks. Jazdzewski i dr Leon Mukulowski z Kowalewa; w okr. wyb. bukowski-kościańskim: Teofil Magdziński z Bydgoszczy i St. Chłapowski ze Szóldr; w okr. wyb. ostrzeszowsko-odolanowskim: dr H. Szuman z Władysławowa i pułk. Ignacy Zakrzewski z Poznania;

w okr. wyb. śremsko-średzko-wrzesińskim: Franciszek Brzeski z Cieślina, Seweryn Radoński z Kociałkowej Górki i ks. dr Stablewski z Wrzesni; w okr. wyb. obornicko-poznańskim: ks. Ludwik Ziętkiewicz z Objezierza i Henryk Dobrzycki z Bąblina. Ogółem 14-tu na tyleż Niemców. Jedno krzesło stracone. W siedmiu okręgach przepadli: ks. Respadek, dr Skarżyński, J. Grabski, E. Rogaliński, ks. Korytkowski, K. Jarochoński, dr Komierowski, A. Koczorowski, dr Szuldrzyński, ks. Gajowiecki, ks. Roehr i ks. Poszwiński.

Kottar 26-go października.
W Hercegowinie pokazało się pięć nowych band powstańczych liczących po 300 ludzi. Coraz częściej zdarzają się utarczki z patrolami austriackimi. Powstańcy mają podostatkiem żywności i amunicji.

Petersburg 26-go października.
Najjaśniejsza Pani raczyła być w dniu dzisiejszym w stolicy i zwiedzić Smolnyj monastyr.

Petersburg 26-go października.
Ministerjum marynarki czyni starania o powiększenie swego etatu, a to w celu rozszerzenia działalności w kierunku konst. statków. Między innymi ma się budować nowa, nowoczesna fregata.

Petersburg 26-go października.
Przeciwnicy księcia I. Ra. orgiewiczza przypisują mu inicjatywę zamachu na życie króla Milana. Książę pogłoska, iż Karageorgiewicz w ubiegłym tygodniu tajemnie przebywał w Serbji.

Brześć Litewski 26-go października.
Spodziewanym tu jest wkrótce minister wojny.

Moskwa 26-go października.
Utworzona została nowa specjalna komisja do zrewidowania wszystkich depozytów złożonych w „sierołym sądzie“.

Otrzymane dziś.
Paryż 27-go października.

Journal de Paris ogłasza szczegóły organizacji anarchistów w Paryżu i jego okolicach, miejsca zamieszkiwania i zgromadzeń oraz nazwiska przywódców rozmaitych grup. Stowarzyszenie liczyło 1,229 członków.

Paryż 27-go października.
Syndyk i agenci giełdowi otrzymali listy zawierające groźbę wysadzenia giełdy w powietrze.

Paryż 27-go października.
W myśl poprzednich zeznań więźniów Borelli bey, prokurator popierający oskarżenie przeciwko Arabiemu baszy twierdzi, że adjutant Abdallaha wywoływał morderstwa w Tanta utrzymując, że Arabi basza życzy sobie wytopienia chrześcijan. Dwaj oficerowie angielscy wysłani w głąb Egiptu dla zakupu wielbłądów zostali rozstrzelani z rozkazu gubernatora.

Londyn 27-go października.
Na interpelację lorda Salisbury w izbie wyższej, Granville odpowiedział tylko zapewnieniem, iż kedyw utrzymany zostanie.

Poznań 27-go października.
Według ostatnich obliczeń w Prusach zachodnich wybrano trzech Polaków, w księstwie Poznańskim tylko trzynastu (?)

Poznań 27-go października (godzina 3-ia po południu).
W Prusach zachodnich wybrano czwartego Polaka—ogółem zdobyto 18-cie mandatów.

Berlin 27-go października.
Wczorajsze wybory do sejmiku pruskiego dają większość konserwatywno-katolicką, w której skład wchodzi Polacy.

Berlin 27-go października.
Wybory do norweskiego storthingu wypadły w duchu konserwatywnym.

Berlin 27-go października.
Dzisiejsza *Norddeutsche Allg. Ztg* potępia *Kölnische Ztg* za jej wrogię dla Anglii artykule.

Wiedeń 27-go października.
Z odpowiedzi udzielonej delegacjom przez cesa-

rza wypadło, iż Anglja pragnie rozwiązać kwestję egipską w zgodzie z wszystkimi mocarstwami.

Wiedeń 27-go października.
Sultan udzielił znowu Saidowi baszy zupełne pełnomocnictwo do przeprowadzenia reform w kraju.

Wiedeń 27-go października.
W Peszcie postanowiono wzniesć pomnik na pamiątkę walki w r. 1848 i zdobycia Budy. Powzięto również zamiar obchodzenia tysiąclecia istnienia Węgier w r. 1889.

Belgrad 27-go października.
Przywódcy stronnictwa radykalnego złożyli królowi wizytę z wyrażeniem uczuć wierności dla tronu.

Petersburg 27-go października.
Br. Stieglitz deklarował sumę 2½ milionów rs. na obligacje kolei zakaukaskiej.

Petersburg 27-go października.
Artysta sceny warszawskiej, Alojzy Żółkowski, otrzymał, jak donosi *Praw. wiest.*, wielki złoty medal z napisem: „za 50 lat zasługi“ do noszenia na szyi na wstędze orderu św. Andrzeja.

S Z A R A D A.

Pierwsza z trzecią przyjemne dźwięki rozpościera,
Drugie litera 1 wszystkie litera.

Znaczenie poprzedniego zadania **Lingwista**.
W niem wyrazy: San. Nil—staw—lin—gil, wilga—las—gis—sta—gwint, lina—list—stal—wagi—tan—stan—listwa—liga—Wit, wist—lis—niwa—lista.
Zadanie rozwiązała: pp. Emma i Adela Więckowskie i p. T. Łuszkiewicz.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Syn puszczy“. Jutro: „Rigoletto“ (występ panny Varesi). — **ROZMAITOSCI:** Dziś: „Przed śniadaniem“, „Preludjum Szopena“, „Jesienia“ i „Przysięga Horacego“. Jutro: „Piękna“. — **MAŁY:** Dziś: „Bettina“. Jutro: „Proces Veauradieux“.

— W tych dniach, nieruchomości pod nrem 2768 lit. B, przeszła na własność *Edwarda Redziejewskiego Łojko*. —848—

— W przyszłą niedzielę, o godzinie 8-iej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej danym będzie przez Adama Münchheimera **Wielki koncert historyczny muzyki polskiej**, ze współudziałem pań: Herman, Lewickiej i Półjanowskiej, pp. Chodakowskiego, Cieślowskiego, Kozieradzkiego, Kratzera, Kwiecińskiego, Michałowskiego, Mikulskiego, Niedźwiedzkiego i Rutkowskiego, oraz chórów złożonych z artystów i amatorów. Bilety po rs. 3 kop. 5 i po rs. 2 kop. 5, sprzedają się w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, — po rs. 1 kop. 55, w księgarni p. Sennewalda. Bilety zaś wejściowe po rs. 1, (studenckie po 50 kop.), nabywać można w obu księgarniach. Pozostałe bilety sprzedawane będą w dzień koncertu w kasie przy wejściu, od godziny 12-tej do 2-iej i od 6-iej wieczorem. (842)

— Dentysta **H. Jacobsen**, przyjmuje od 10 zrana do 6 po południu. Solna nr 4. (3361)

Redakcja (831)
„Przewodnika adresowego m. Warszawy i przedmieścia Pragi na rok 1883“
przeniosła z d. 23 b. m. mieszkanie na ulicę **Mazowiecką** nr 14 (w oficynie na prawo 2 piętro).

WYKAZ

wynagrodzeń, wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor“ w miesiącu wrześniu 1882 roku, za szkody w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim pożarami zrażdzone.
I. Królestwo Polskie.

A) Ubezpieczenia rolne.

	rs.	k.
1. Zieliński Władysław, Kościelna Wieś, powiat nieszawski	2,370	—
2. Pawłowski Aleksander i Malinowski Leopold, Żelazowa Wola, powiat sochaczewski	651	07
3. Busse Edward, Pieleszki, powiat włocławski	1,856	—
4. Karwiński Jan, Zbrosza Duża, powiat grójecki	714	80
5. Legiewicz Antoni, Lasieczniki, powiat łowicki	7,719	—
6. Tarnowski Manswet, Korytków, powiat opoczyński	193	33

7. Kamieniecki Włodzimierz, Brogowa powiat opoczyński	184	—
8. Rupniewski Stefan, Janowice, powiat sandomierski	578	—
9. Koporski Andrzej, Kozice Górne, powiat lubelski	260	—
10. Urbański Jan, Wicawa, powiat łaski	125	70
11. Dąbska Stanisława, Kolosy, powiat pińczowski	567	41
12. Horowicz Abram, Obłęk, powiat stopnicki	389	—
13. Kalinka Adam, Piotrkowice, powiat jedrzejowski	472	—
14. Kotowski Marcin, Przylęk, powiat jedrzejowski	1,395	94
15. Gołębiowski Stefan, Zaspy Miłkowskie, powiat turecki	176	18
16. Kosiński Karol, Ponentów Górny, powiat kolski	525	37
17. Skarżyński Henryk, Sokolniki, powiat łęczycki	300	—
18. Rode Adam, Stawiski, powiat kolneński	202	66
Łącznie	18,620	46

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

19. Urbański Jan, Widawa, powiat łaski	435	30
20. Ks. Gordon Stanisław, osada Solec, powiat ilżecki	520	10
21. Stankiewicz Stanisław, Kraśnik, powiat janowski	24	80
22. Fiński Leon, las Józefatowski i Sopotkinie, powiat augustowski	1,146	22
23. Anzenberg Majer, las Hańcza, powiat sejneński	481	—
24. Pilczowski Izidor, Wilkowyszki, powiat wilkowsky	84	—
25. Rabinowicz Gdala, Suwałki, powiat suwalski	1,262	22
26. Rosenberg Boruch, Suwałki, powiat suwalski	55	—
Łącznie	4,008	64

II. Kraj północno-zachodni.

A) Ubezpieczenia rolne

27. Książę Antoni Radziwiłł, Szyszki powiat miński	300	—
28. Książę Antoni Radziwiłł, Perekopowszczyzna, powiat miński	50	—
29. Książę Antoni Radziwiłł, Hościanna, powiat słucki	300	—
30. Książę Antoni Radziwiłł, Skapiowo, powiat słucki	58	—
31. Książę Antoni Radziwiłł, Pankratowice, powiat słucki	50	—
32. Książę Leon Radziwiłł, Radziwili monty, powiat słucki	175	—
33. Budowla Ella, Karczewice, powiat słucki	318	—
34. Hrabia Artur Krasiecki, Czortok, powiat piński	992	20
35. Narkiewicz-Jodko, Chwojniaki, powiat iłumeński	130	—
36. Hr. Rüdiger, Dojlidy, powiat białostocki	400	—
37. Hrabia Stanisław Grabowski, Stanisławów, powiat lidzki	3,265	86
38. Książę A. Wittgenstein, Motewice, powiat lidzki	189	25
39. Szczepanowicz Adam, Kuzecowszczyzna, powiat oszmiański	589	57

Łącznie 6,817 88

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

40. Sukcesorowie Rossaka Józefa, Poniewież, powiat poniewieżski	2,400	—
41. Piekon Tobiasz, Ciechanowice, powiat bielski	378	—
42. Piątkowska Anna, Disna, powiat dineski	49	50
Łącznie	2,827	50

Ogółem wypłacono w miesiącu wrześniu 1882 roku **32,274 48**

Warszawa dnia 16 października 1882 r.

Zarząd warszawskiej jeneralnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor“.

Członek komitetu nadzorczego,
E. Świeżawski.

Jeneralna reprezentacja,
Edward Epstein i Goldberg.

FABRYKA TABACZNA TOTESZ i S-ka,

w Petersburgu,

posiadając rozległe plantacje tytoniu na południu Rosji i zaopatrując się w towar najlepszy w znacznej ilości, przygotowała znaczne zapasy papierosów w różnych gatunkach poczynając od 60 kop. aż do 2 rubli za 100 sztuk, oraz tytoni różnej mocy i gatunków. Jako znawca tytoni i specjalista, przy wyrobie kierowałem się upodobaniem większości publiczności warszawskiej i dla dogodności sprzedaży, nadesłałem takowe (823)

do Składu cygar

pod firmą

M. Kiczorowski,

w Warszawie,

ulica Wierzbowa nr 3,

vis-à-vis filarów teatralnych.

— **Zęby po rs. 2** najlepszym systemem amerykańskim, wprawia **M. H. Neumark, dentysta**, przez lat 12 w mieście tutaj bez przerwy praktykujący, **Łódzkie nr 11**. —3398—

Przez Rząd zatwierdzony i kancelaryjny
DOM KOMISOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro.

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towarowe i wyroby fabryczne.
- 2) Wyprowadza takowe **każdodziennie** z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
- 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obsługa na roboty tapicerskie.
- 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuteria, porcelana, szkło, garderoba.
- 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codziennie od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

!!! Ważne dla Dam !!!

Przyjmuję się wszelka krawiecztwa w zakres toalety damskiej, oraz bielizna damska i męska i wykonywa się jak najakuratniej, podług najświeższych żądań, po cenach jak najprzystępniejszych. — Tamże można dostać najświeższych fasonów. Nowolipki 25, m. 6

Doszło do mojej wiadomości, jakoby p. Karol F. Lietz, głosił po mieście o nienależnym uregulowaniu z nim rachunków kupieckich, oświadczam przeto najeższem, że praw moich sądownie dochodzić będę. 5866

Józef Szpigel.

Józef Szpigel

były uczeń z mego kantoru, zainkasowawszy w różnych miejscach pewne kwoty pieniędzy, z moich rachunków, (na co posiadam odpowiednie dowody), po dziś dzień z takowemi, nie zgłosił się Upraszam przeto Szanownych moich Interesantów o niewypłacanie temuż Szpigelowi żadnych należności, gdyż sami sobie winę przypiszą. Jednocześnie występuje przeciwko Szpigelowi na drogę karną. 5869

Karol F. Lietz.

Plisowanie falban

na maszynie paryskiej, wszelkich materjałów. — **Łódzkie nr 6**, mieszk. 31. 5862

Potrzebny jest natychmiast uzdatniony

Pomocnik do Jeometry

rzadowego do robót domowych, na miesiąc zimowe lub dłuższy, za wynagrodzeniem miesięcznym, stosownie do uzdolnienia od 15 do 25 rs. i utrzymaniem, lub od 30—40 rs., bez takowego. Zgłosić się można listownie lub osobiście, do Stan. Kahl w Grójcu. 5863

Do Magazynu Miod pod firmą M-me Alexandrine. Czysa 6, potrzebna jest kompletnie

zdatna Panna

do upinania sukien, oraz zdatna panna do okryć

850

BIURA

RADY ZARZĄDZAJĄCEJ

Towarzystwa drogi żelaznej
fabryczno-łódzkiej

przeniesione zostały na ulicę Zielną nr 31, II-e piętro.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej

podaje niniejszem do wiadomości pp. akcjonariuszów, że w myśl § 44 Najwyższej zatwierdzonej ustawy Towarzystwa, odbędzie się w poniedziałek dnia 18-go (30-go) b. m., o godzinie 1-ej po południu, w sali posiedzeń rady zarządzającej, w domu przy ulicy Marszałkowskiej pod nr. 1066p, szesnaste publiczne losowanie przypadających do umorzenia akcyj Towarzystwa drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej. —849—

Warszawa dnia 11 (23) października 1882 r.

Młody Człowiek

kawaler, mieszkający przez lat kilka w gębi Rosji, poszukuje poady **Agent** **Wagmajstra**, **Magazyniera** lub **Inspetora** plantacji buraków. Może przedstawić chlubne świadectwa i poręczenia. Kantor komisowy **Łuczyńskiego**, **Krakowskie Przedmieście № 6**. 5860

Sklep świeżo wykończony

z 3 pokojami i 3 wejściami, zaraz do wynajęcia. — **Chmielna № 9** 5870

Dla prawdziwych znawców

Łazienka parowa z parą z kamienia. Kąpiele „**DJANA**“, **Chmielna № 9**. 5871

Zaraz potrzebni są zdolni 5867

Subjekci felerzersey

Wia. **Łódzkie nr 9**, u felerzera **Górskego**.

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich

Augusty Heimler,

przeniesiona na ulicę **Soiną № 10**, prawa oficyna. 2-gie piętro. 5865

B U F E T.

Potrzebny jest Bufetowy lub Bufetowa do samodzielnego zarządu na pier szorządniej stacji, gdyż właściciel jest w drugim interesie, z kaucją rs. 1.200. Kaucja będzie zabezpieczona. Osoba decydująca się powinna być w tym fachu specjalna. Wiadomość od godz. 9—10 rano. **Łódzkie nr 19**, mieszk. 1, stróż wskaze 5863

Nagrody rs. 10.

Dnia 26 b. m. w Czwartek w południe na przejściu z rogu ulicy Senatorskiej na Wierzbową, zgubioną została portmonetka damska z małą kwotą pieniężną i obrączką srebreną, z napisem wewnątrz: „**25/10 1881. L. B.—Boże błogosław nam**“. — Uczeń wyznacza za odniesienie jedynie obrączki do Redakcji Kurjera Warsz., otrzyma z tejże Redakcji powyższą nagrodę. 5861

Zginal Pies Wyżel

pstry, biały z czarnym, łeb czarny z białą strzałką, ogon przyetyty. — Upraszam się o doprowadzenie go do pałacu p. Zawiszy, **Bieleńska № 12**, do stróża za sowitą nagrodą. Nieprawny posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 5858

3,000 pudów LODOU

do sprzedania. — **Wiadom. Ceglana 2**. 5850

Lecznicza bezpłatna dla niezmężnych chorych, z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza**. Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau**. Choroby szereg i zębów. Codziennie prócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Marynowski**. Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszki. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman**. Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **dr Bondy**. Choroby wewnętrzne i dzieci. Poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 11 do 12 **profesor Szokalski i dr. Piaszczyński**. Choroby oczu; we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Biegański**. Choroby kobiet i dzieci; wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Malinowski**. Choroby wewnętrzne i dzieci w poniedziałki, środy i piątki.

Od 1 do 2 **dr Sztayner**. Choroby chirurgiczne. Codziennie prócz świąt.

Od 1 do 2 **dr Goldflam**. Choroby nerwowe; we wtorki i piątki.

Od 2 do 3 **dr Oltuszewski**. Choroby płuc i gardła; w piątki.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie prócz świąt.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński**. Choroby chirurgiczne; w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Sikorski**. Choroby dzieci; we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Sztymbarth**. Choroby kobiet; w poniedziałki, środy i soboty.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarii zakładu lub u dra Oltuszewskiego, **Stare-Miasto № 11**.

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elekoralnej Nr 5 naprzeciw Banku

naśdzieli świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołocowej,

Rur glazurowych i dren.

Piekarnia

jest do sprzedania w każdym czasie z gospodami wyrobionemi z wszelkimi porządkami w środku miasta. — **Wiad. u T. Boksz,** ulica **Krucza № 10**, gdzie **Piekarnia Polska**, oficyna, 1 piętro, mieszk. 11, porozumieć się od godz. 8—11 rano. 5791

Od lecznicy przy ul. Rymarskiej nr 5.
Dr Tyrchowski przyjmuje od god. 11—12, w niedziele, wtorki i piątki, z chorobami właściwymi kobietom. —3395—

— **Lucjan Bajasinski**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. —3397—

— Skład główny i administracja „**Słownika Geograficznego**“ przeniesiona, **Długa nr 47**, u **Juljusza Walewskiego**, adwokata przysięgłego, redakeja, jak dotąd, **Świętokrzyska nr 17**. —783—

— **Dr Władysław Matlakowski**, ordynator szpitala Dzieciątka Jezus, przyjmuje od godziny 4—6. **Złota nr 5**. —3368—

— **Nowa spółka opalowa, przy rogu ulicy Ordynackiej i Nowego-Swiatu pod nr. 8**, ma honor zawiadomić szanowną publiczność, że porobiwszy znaczne zapasy

WĘGLI I DRZEWA,

może sprzedawać po najprzystępniejszych cenach. Biorącym całemi wagonami odstepuje się znaczny rabat. —3179—

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 6.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Każdy, kto farbuję włosy

z doświadczenia stwierdzi, że farba z **Niebieskich kasztanów**, pod nazwiskiem **TANCREDO**, daje włosom silny i równy kolor szatyn. Zalety te są podkorywane przez doświadczenia kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo**, i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. —Cena rs. 2 na kolor szatyn, na kolor czarny rs. 1 kop. 50.

Mokry Puder.

Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy; zmusza, aby osoby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień i puder zaś, który my tu zalecamy, plynny, pod nazwiskiem „**La beauté Eternelle**“, rozstrzyga to zadanie raz na zawsze, użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. —Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2 i rs. 1 kop. 50. — Wyłączny Skład na Warszawę **Perfumerja Dobrzańskiego Renaissance, Nowy-Swiat № 41**, u **Leona**. **Nowo-Senatorska № 4** i u **Kocha**, **Krakowskie-Przedmieście № 83**. 2167r

Nowość! Pralnia gospodarska, **Przejazd № 11**, znacząco zniżyła ceny nauki na krótki czas, dla rozszerzenia sprzedaży nowego wynalazku, gans paryżki **Olivia**, w proszku, używany z surowym krochmalom. Przyjmuje także domowe wyprania bielizny do prasowania bardzo tanio. — Tamże potrzebne **Panny** do nauki i na stałą robotę. 5798

F. Pietschmann

w Warszawie, **Łódzkie nr 3**, w dziedzinie na prawo, poleca

WĘGLE KAMIENNE

z kopalni szląskiej „**Deutschland**“, na wagony i detalicznie. — **Węgle** te, które sprowadzam od roku zeszłego, uznane zostały za wyborowe. 2553r

Oddawszy swoją Pracownię sukien i okryć damskich pod

zupelny zarząd osobie praktykującej w pierwszorzędnych zagranicznych Magazynach, przyjmuje wszelkie obstarunki w zakres toalety damskiej wchodzące, wykonując je starannie, prędko, podług najświeższych żądań, po cenach umiarkowanych.

Marja Trzecińska,

Czysta № 2 (415).

5794

MASZYN DO SZYCIA.

Juljan Berg, Mazowiecka Nr 14.

Sprzedaż na dogodnych warunkach.

Podaje się do wiadomości interesowanych osób że w domu p. Borowskiego № 11, przy ulicy Piwniej znajduje się nowo-otworzona filja zakładu

Nowej Piekarni,

gdzie codziennie pięć razy dostarczane jest świeże pieczywo jakoteż i ciasta cukiernicze. 2550—r

Korzystny Interes!

Do sprzedania zaraz **SKLEP** w dobrym punkcie, elegancko urządzone, z towarami galanterijno-dystrybucyjnym, oraz kantorem, egzystujący lat 18.—Bliższe szczegóły w sklepie **F. Komorowicza, ulica Elekoralna № 11.** 5797

Jest do sprzedania

PAETON



lekki, nowego fasonu i **Kareta** dwu osobowa, lekka, na jednego konia; **Koccz** z fordektem czterech osobowy, w dobrym stanie; **Kareta** trzy osobowa, zdalna na prowincję i na miasto.—Ulica Leszno № 13. 5817

CEDULA

GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej

Dnia 8 (20) Października 1882 roku.

	Od	do
Zboże (cał. wagon. St. Praga) 18. k. zapad	1.38	1.44
Pezenica wyborowa	1.25	1.36
" wysoko pstra i szklis.	—90	1.10
" smolna i ordynaryj.	—91	—93
Zyto krajowe nowe	—86	—90
ruskie	—82	—85
Jęczmień	—88	—93
Owies	—95	1.10
Groch warzelny	—94	1.04
na paszę	1.15	1.35
Gryka	10.50	—
Kasza jaglana	—	—
Rzepak zimowy	8. —	10. —
letni	6. —	9. —
Koniuczyna biała	N. 1	N. 2
czerwona	N. 1	N. 2
Mąka pszenna za w. 5 p. N. 3 ^o	8. —	8. —
żytnia pytl. w. 5 p. N. 2 ^o	7.87 1/2	8. —
Cukier Raffinada	8. —	8.50
cien-kryst.	8.25	9.85
Kostki	6.50	6.55
Mączka kryształicz.	6.50	6.55
mielona	—	—
Włókna kraj. wys. cienka	28. —	32. —
cienka	22. —	24. —
śred. cienka	18. —	19. —
ordynaryjna	3. —	—
Łuska mójka	22. —	24. —
peregona	—	—
niemyta	5. —	6. —
Łon moczony K. za pud.	4.20	4.50
roszony	3. —	3.50
Konopie czyste N ^o 1	3. —	4.40
średnie N ^o 2	—	—
połednie N ^o 3	—	—
Okowita 78 ^o z akc. i bez	7.90	—
bez. loe. Warsz.	—	—
na wiadro	—	—
78 ^o z bez. kon-	—	—
trak. na exp.	—	—
Tłuszcz Łój rus. do św.	7.75	—
domyd.	7.50	—
Łój warsz. topielny	6.90	7. —
Łój amerykań. barani	7.50	—
woło.	7.75	—
Na destawę Łój świeżony	8. —	—
mydlany	6.45	—
Gliceryna surowa 23 st.	—	—
a 50 kil. na st. kol. żel.	—	—
rectif.	—	—
Ciep. rzepakowy surowy	5.75	—
rafin.	6.50	—
iniany	6.05	—
konopny	5.90	—
Terpentyna	2.85	3. —
Włókna amerykańska	2.60	—
ruska	2. —	—
Towary kolonialne	—	—
Kawa Ceylon gruboziar.	19.70	23.50
" Ceylon drobnoziar.	15.50	16.25
" Ceylon perlowa	22.50	24.25
Rio	10. —	13. —
Ryż Patna	3.55	4.30
Rangoon	3.15	3.40
Pieprz Singapore	13. —	13.40
Oliwa Galipoli do masz.	10.20	10.50
Galipoli do pal.	15.00	16.25
Malaga	10.50	10.75
Chemicalia	—	—
Soda kalcyn. 50/52 ^o	1.75	1.80
" kalcynow. 36 ^o	1.52 1/2	1.55
" kaustycz. 70/72 ^o	2.80	—
" krystaliczna	1.10	—
Alum krystaliczny	1.80	—
koncentr. dla pap.	1.65	—
Sól glauc. kalc. dla hut szkl.	1.03	1.15
Potaz krajowy	—	—
" zagraniczny	3.85	4.90
Koperwas miedziowy	5.20	—
Sól kuch. z łowrocl. pud.	—57 1/2	—
Sól mielona z łowroclawia	—54	—
Sól w kawałkach do	—54	—
Sól kamien. Statystyka pud.	—57 1/2	—
Sól liwopolna	—65 1/2	—

Dla zażycia uczynienia i dogodności Szanownej Publiczności, udzieliłem z dniew dzisiejszym hartową sprzedaż

Szyb do Okien

z mojej fabryki, p. **ABRAHAMOWI FREUND**, ulica Marjańska № 4. w Warszawie.—Zawiada i taję o tem Szanowną Publiczność, nadmieniam że jak dawniej, tak i teraz taflowe szkło z mojej fabryki u p. **J. PETRYCH i S-ka** róg Senatorskiej i Rymarskiej nabywać można.—Z szacunkiem 2514—r

Fabryka Szkła w Sosnowcu.

PAWEŁ EBSTEIN.

w maszyny najnowszych wynalazków poruszanych

"POD MERKURYM"

nowo-otworzony hurtowo-detaliczny

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH.

Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,

zaopatrzony został w wielki wybór Obić papierowych, począwszy od najtańszych t. j. 10 kop. za rulon; zaś na papierze gruntowanym od 18 kop., które to gatunki znajdują się zawsze w wielkim wyborze na składzie w każdej żądanej ilości, na co zwraca się szczególną uwagę PP. Właścicieli domów.

Również znajdują się Obicia w wyższych gatunkach, które na żądanie podług materij meblowych wykonywają się. r—833

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH I FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Piaków.—Kwiaty Paryzkie.—Jako nowość poleca Fabryka Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.—Ceny niepraktykowanie niskie.—Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki. r—2344

Osoba młoda,

mająca pozwolenie rządowe, poszukuje Lekcyj lub korepetycyj i zarazem przysposabia panienki do gimn. i um. Wspólna N. — ul. — Herman. 2602-r

P I W O.

Jest do sprzedania nowo założony skład Piwa Żerańskiego z całkowitem urządzeniem za rs. 200.—Wiadomość u S. T. Graybner Elekoralna № 3. 58 5

TARGI „na placu Witkowskiego.”

Dnia 25 października 1882 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
Psz. 242—250 sm. i ord.	—	6
" pstra i dobra	—	630 7
" biała	—	735 8
" wyborowa	—	830 8 5
Zyto wyborowe 232 funt.	—	5
średnie	—	540
wadiwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	435 480
Owies	—	285 330
Gryka	—	—
Rzepak letni	—	—
zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemiaki	—	—
Masło świeże funt.	—	—
solone pud.	—	—
Siana pud.	55 60	—
Słomy pud.	30 32	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
miękie	—	—

Dowozu osi dostawa franco, skład kupującego.

Psz. 1055, żyta 1500, jęczmienia 60 owa 80, grochu polnego korcy —.

Koniuczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d 25 października 1882 roku.

Psz. 1055 wyborowa 137 — 143 średnia 123—134, ordynaryjna 90—110.

Zyto wyborowe 90—93, średnie 86—89, ordynaryjne 82—85.

Jęczmień wyborowy 85—95, średni — ordynaryjny —.

Owies wyborowy 87—92, średni 82—86, ordynaryjny 75—80.

Groch 95—110. **Gryka** 94—105. **Kasza** jaglana 115 — 135 śred. — ordyna-ryjna — —.

B. Warner et Comp.

PELTIN i S-ka

w Warszawie, Dzika Nr 11,

FABRYKA

Krawatów męskich

nagrodzona w Paryżu 1867 r.

w Amsterdamie 1869 r.

i w MOSKWIE 1882 r. 2624

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga № 16.—Wielki wybór (od 10 kop. sztuka) zagranicznych przyborów

DO KOTYLIONA

Paryzkich Gier towarzyskich, zupełnie nowych i Zabawek dzieciennych (od 5 k.) 9571

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 28 Października (9 Listopada) r. b. i następnym, o godzinie 12 z rana, odbywać się będzie w Sądach Banku Polskiego, w m. Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybieciu licytacji i płacić się mające.

Vice-Prezes Banku (podpisano)

A. NAGÓRNY.

Naczelnik Kancelarii (podpisano)

2619—r

A. HERTZ.

Kolczyk złoty

węzeł z korałem, z garnitur, zgubiono w niedzielę 22 b. m. Uprasza się łaskawego znalazcy o zwrot takowego za stosownym wynagrodzeniem na róg Ciepłej i Ceglanej № 3, mieszkania № 24. 5857

Jest do wynajęcia od Nowego Roku

Budynek murowany

piętrowy, od frontu długi przeszło 50 ł. szerokości 20 ł. ogłący służyć na skład lub na fabrykę.—Wiadomość na miejscu u właścicieli, ulica Nowolipie № 70. 5856

Cena okowity:

z dnia 27 października 1882 r.

Hurt. skład, wiadro rs. 7 kop. 93^o. Szynkarska garniec rs. 2 kop. 25.

Koleje żelazne:

	Odehod.	Przych.
	godziny	i minut
Warsz.-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 p.
Os. b. miejsc. 3 klasy	7 — w.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą tódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 30 w.	7 15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	9 30 r.	—
wtorek, czw., sob.	—	8 10 w.
Warsz.-Bydgoska:		
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 40 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 r.
Osobowy 3 klasy	4 25 pp.	9 15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8 30 r.	—
wtorek, czw., sob.	—	8 10 w.
Warsz.-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 pp.	1 37 r.
Osobowo-towarowy	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-Petersburska:		
Kurjerski 2 klasy	10 8 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 43 r.
Pocztowy 3 klasy	11 48 w.	12 58 p.
Nadwiśl. do Mławy.		
Pasażerski	9 20 r.	7 56 w.
Pocztowy	6 33 w.	10 43 r.
Nadwiśl. do Kowla:		
Pocztowy	1 50 pp.	2 16 p.
Pasażerski	9 07 w.	8 17 r.

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Plocka, codziennie o 9 zrana, oprócz niedziel. — Z Plocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrii do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrii i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Handel Win i Towarów Kolonialnych F. WYSZOMIRSKIEGO,

r-2312

przy ulicy Granicznej Nr 11—poleca:

Wina Węgierskie ziel. i łag. but. od k. 50.
Francuskie białe i czerwone 40.
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.
Xeres, Blauwe, Portwein, Elisiejew rs. 1.15.
Garnece się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but. kop. 75.
Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, 1/2 k. 15.

Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej.
Sardynki, Sery, Oliwa, Octy.
Kawa, Herbata, Migdały, Rodzenki.
Do handlu odstępuje się rabat.—Opakowa-
nia się nie liczą.
Cenniki na żądanie wysłać się franco.
Do sprzedania 100 Beczek po winie.



MOSKIEWSKI SKŁAD HERBATY L. WILENKINA

Poleca świeży transport Herbaty tegorocznego zbioru, a oso-
bliwie żadaną **Wan-tun-czyn** na rs. 1.50 i **Czyn-Kin-
Kofung** na rs. 2 funt.—Tenże Skład posiada stale w wielkim
wyborze herbatę w cybikach, którą względnie do dobroci, sprze-
daje po bardzo niskich cenach.—Biorącym herbatę na rs. 2, na
żądanie odważam wprost z cybika.

GŁÓWNY SKŁAD: Królewska Nr 10,
obok Giełdy. 2622r

Skład Materiałów Aptecznych J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby.
Benzynę, na balony, funty i flaszki.
Esencję octową, do robienia octu.
Farby i Lakierzy Zakładów przemysłowych krajowych.
Farby drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans do obuwia.
Materiały apteczne i Preparaty chemiczne.
Materiały Fotograficzne, Papier albuminowy i Bystol.
Masy woskowe i Lakierzy, do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do Wody Kolonjskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy angielskie i francuskie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Truciznę na szczyry.
r-2621

WODĘ KOŁOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ.

BIURO TECHNICZNE OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA

KIJÓW

Marszałkowska, 54.

Kreszatyki, dom Sztiflera.

Jenerałna Reprezentacja Fabryki Konstrukcji Maszyn i Odlewni

C. Rudolph & Comp. w Neustadt-Magdeburgu.

Wszystkie maszyny i Apparaty dla Fabryk Cukru i Rafinerji, Olejarni, Fabryk Kro-
chmalu i t. p. Centryfugi własnej ulepszonej konstrukcji i t. p. r-1220

Mączka Słodowo-jarzynowa, Czekolada i Kakao

Barona von LIEBIGA,

wyrobiane w parowej fabryce cukrów, czekolady i herbatników

„EINEM” w Moskwie,

Najlepsze materje podnoszące obieg krwi: 1) Czekolada słodowo-jarzynowa
i kakao, są wyborowym napojem pożywnym i smacznym, dla osób dotkniętych słab-
nem trawieniem, dla dzieci skrofulicznych i anemicznych, dla kobiet karmiących,
dla słabych dzieci itp. 2) Mączka słodowo-jarzynowa, zaleca się jako zupa po-
silna i łatwo strawna, we wszystkich pomienionych słabościach, oraz jako wybo-
rowy środek pożywny i jako dobry pokarm dla dzieci od pierwszego roku ich ży-
cia. — Główna sprzedaż na Królestwo Polskie i Gubernje Zachodnie Cesarstwa,
w WARSZAWIE, w Składzie

ADAMA SZKOPEK,

LESZNO № 12.

Nabywać można także po cenach oryginalnych w Warszawie, w Składach
pp: S. Dobrycza & Comp., Sowińskiego i Szuleca, Piotra Voigt, J. Rokowskiego,
Piotra Kosieradzkiego, Lucjana Krupskiego, oraz w Łodzi u p. Ign. Bukow-
skiego; w Łodzi, u p. M. Rosenberga, w Kaliszu, u p. Mikalskiego; w Kole,
u pp. Rowińskiego i Kühna.—Kupującym hurtowo odstępuje się rabat. 252or

ULICA TŁOMACKIE Nr 9.

PIERWSZA WARSZAWSKA Fabryka Piór Strusich

EMANUELA SACHS

W WARSZAWIE,

mieści się obecnie przy ul. Tłomackiej Nr 9, dom p. Bernsteina, na 1-m piętrze.

Wejście od placu Tłomackiego.

Zaopatrzona jest we wszelkie najświeższe artykuły w zakres jej specjalności
wehódzące.—Fabryka przyjmuje również pióra do prania, farbowania i fryzowa-
nia, na sposób paryżki. r-2325

ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE.

Warszawska Fabryka Apparatów Telegraficznych
B. PETSCH,

urządza światło elektryczne podług wszystkich najnow-
szych systemów, uznanych przez specjalistów i świat naukowy w osta-
tnich czasach za najlepsze.

Szczególniej, poleca takowe dla Teatrów, Fabryk, Dwor-
ców dróg żelaznych i w ogóle dla wszelkiego rodzaju Za-
kładów, w których znaczna ilość lamp jest potrzebną.

Objaśnienia i kosztorysy udziela piśmiennie lub osobiście Kantor
fabryki, Mokotowska 23. 5859

PIWO DROZDOWSKIE.

Skład Piwa Drozdowskiego, przy ulicy Miodowej Nr 15, jako też
cztery filje onego, a mianowicie:

u pp. **A. Roeslera & Comp.**, Elektoralna, wprost Banku;
„ **J. Lijewskiego i S-ki**, Krak.-Przedmieście, wprost ko-
ścioła św. Krzyża;
„ **J. Zahorskiego**, róg Siennej i Marszałkowskiej;
„ **C. Wilkaniec**, Plac św. Aleksandra, przy wodociągu;

zaopatrzone zostały w Piwo Drozdowskie Simplex i Blade świeżej fa-
brykacji, które sprzedaje się po cenach dawniejszych:

Simplex w dużych butelkach po kop. 12 1/2.

Blade w złotych „ „ „ 7 1/2.

Oprócz szkła, które liczy się przy obu gatunkach po kop. 7 i pół.

Obecnie znacznie powiększony
Magazyn towarów bławatnych, russkich, kra-
jowych i zagranicznych,

E. A. HEURICH,

róg Miodowej i Senatorskiej Nr 2.

Zaopatrzonej został na bieżący sezon w wielki wybór ma-
terij wełnianych, atlasów, adamaszków, aksamitów, welwetów,
materiałów pokryciowych, wełnianych i jedwabnych, kaszmi-
rów i merynosów czarnych, od najniższych cen.

Flaneli russkich, gładkich i w desenie.

Kolder bajowych, wełnianych i watowanych.

Płócienn Jarosławskich, Finlandzkich i zagranicznych.

Bielizny stołowej i ręczników.

Firanek tiulowych i muslinowych.

Wybór towarów białych, a mianowicie: perkali, madepola-
mów, szyrtingów, satin à jour, dymek, barchanów i pik. 2379r

Składy Win i Delikatesów WŁ. NOWICKIEGO,

w WARSZAWIE, **Nr 40 Marszałkowska Nr 40.** w LUBLINIE **Krakowskie-Przedmieście**
otrzymały w komis od **NAJWYŻEJ** zatwierdzo-
nego Towarzystwa Moskiewskiego Młyna Pa-
rowego (Walcowego)

Słynną Mąkę Pszenną zwaną
„KRUPCZATKA”,
w 4-ch gatunkach.

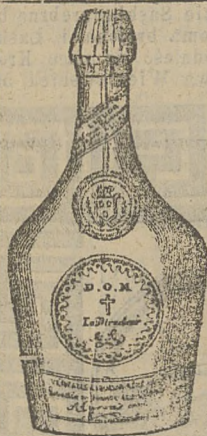
Mąka ta przewyższa oczyszczeniem, suchością i wydajnością (z 200 funtów mą-
ki 320 funt. ciasta) wszelkie dotąd znane, tak krajowe jak i zagraniczne. Pieczy-
wo z niej nadzwyczaj smaczne, białe i pulchne, potrzebuje mniej jaj, mleka i cu-
kru, a natomiast przyjmuje więcej wody i drożdży.
Sprzedaje się na worki zawierające 200, 40, 20 i 10 funtów.
Sprzedaż tej maki uskutecznia się także w Handlu Win i Delikatesów p.
Bolesława Morskiego w Warszawie, na ul. Elektońskiej Nr 39. 2603r

SZUWAKS

GLICERYNOWY,
konserwujący wybornie obuwie,
EKSPORT DO KRÓLESTWA I CESARSTWA

S. GLIŃSKI,

58. WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 58.



VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VERITABLE LIQUEUR BENEDICTINE
Brevetée en France et à l'étranger.

A. Legendre

Wymagać należy zawsze
etykiety czworokątnej u
dołu każdej butelki zamiesz-
czonej, i noszącej podpis
Dyrektora głównego.
Prawdziwy Likier Ben-
edyktński znajduje się tylko

w następujących składach które zobowiązują się piśmiennie nie sprzeda-
wać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dabrycz i S-ka, Step-
kowski, Langner, Koch i Kulakowski, Kofecki i Schöber, So-
wiński i Szule, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka. 217

ZAKŁAD GAZOWY W WARSZAWIE.

podaje niniejszem do wiadomości, że dla wygody Szanownej Publiczności, otworzoną
została przy ulicy **KRÓLEWSKIEJ Nr 4**, róg Saskiego Placu, w domu pana
Dyzmańskiego

Część Biura Technicznego Zakładu,
wraz ze Składem Lamp i przyborów gazowych. r-2580

W. RUDNICKI,

2472

Pracownia Pasów do maszyn i Skład artykułów technicznych
Warszawa, Wierzbowa 4.

Założyłem i przez kilka lat prowadziłem powyższy interes pod firmą Orłowski
i S-ka. Obecnie Spółka nasza została rozwiązana i ja kontynuuję moją pracę na
starej miejscy, już pod własnym moim nazwiskiem, upraszając Szan. Odbiorców
o zaszczepienie mnie nadal swoim zaufaniem. **Władysław Rudnicki**, inżynier.

W tych dniach przybędzie i będzie otwarte
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25

Muzeum osobliwości

które będzie zawierać wiele osobliwych przed-
miotów anatomicznych i artystycznych, figury
woskowe, oraz przedstawienia znakomitego tre-
sowanego psa Djany i wiele innych rzeczy.—
Szczegóły będą ogłoszone w afiszach.—**F. PATEK.**



5773

Magazyn Mód i Nowości Damskich Edwarda Szubert,

przy ul. Senatorskiej Nr 17, 1-sze piętro,
został zaopatrzony, po powrocie właściciela z zagra-
nicy w wielki wybór Okryć i Palt jesiennych.

Gotowe Kostjумы welniane i kaszmirowe czarne.

Modele sukien, kapeluszy i okryć.

5827

CENY PRZYSTĘPNE.

Magazyn Konfekcji JULJANA PENKALA

zaopatrzony na obecny sezon w najświeższe fasony
OKRYĆ i PALTOTÓW, poleca takowe
w wielkim wyborze po umiarkowanych cenach.
Również wykończa podług najnowszych modeli i żur-
nali. **KOSTJUMY i SUKNIE** okazyjne z ma-
terjałów na Składzie będących, gustownie i akuracie.

2604—r

WODA KOŁOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,
Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w **PERFUMERJI**
ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przed-
mieście Nr 53, oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

Skład Materiałów Aptecznych Ksawerego Nickiego,

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3,

ma zaszczyt polecić świeżo otrzymany tegoroczny **TRAN RYBI LEKARSKI**, oraz
wszelkie Materiały Apteczne, po cenach najprzystępniejszych. r-5660

Parowa Fabryka Musztardy ARTHUR & Comp.

LESZNO Nr 4,

obok składu herbaty p. F. Krupeckiego.

Poleca nowy gatunek Musztardy „Warszawianka”, która w smaku i dobroci
zasługuje na wyróżnienie przez Szanownych Znawców i Amatorów.
Nabywać można tak jak i inne gatunki, znane ze swej dobroci na słoiki,
wagę i miarę. 2662—r

Nakładem Księgarni Katolickiej
D-ra Władysława Miłkowskiego
w Krakowie,

wyszła świeżo w czwartym już wydaniu
książka do nabożeństwa, pod napisem:

Nabożeństwo Katolickie

na wszystkie niedziele, święta uroczyste i kościelne, oraz modlitwy po większej części z Pisma Św. i Ojców Kościoła wyjęte na chwałę Boga i dogodności wiernych, zebrał Józef Lubieński. Książka ta oddawna ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem, uznana powszechnie za jedną z najlepszych książek do modlitwy, pełna namaszczenia ducha chrześcijańskiego, obecnie wydana bardzo ozdobnie na papierze welinowym, z obwódką różową na każdej stronicie, drukiem drobnym, lecz wyraźnym, w formacie małym, bardzo dogodnym, ozdobioną przeszliwym stalorytem Najsw. Panny; jest bez zaprzeczenia najpiękniejszą książką do nabożeństwa w języku naszym. Osobne wydanie dla kobiet i mężczyzn.

Cena egzemplarza bez oprawy rs. 2 k. 25, oprawne na płótno angielskie z wyciskami ozdobnymi, złote brzegi rs. 3, w skórę z wyciskami ozdobnymi złote brzegi rs. 3 kop. 50, w wyborowy gładki szagryn, złote brzegi rs. 4, wyborowy gładki szagryn, brzegi pasowe z gwiazdami rs. 4 kop. 50, także w ozdobnych i kosztownych oprawach, jak: w juhet, aksamit, perłową konchę, kość słoniową, są na składzie w wielkim wyborze. Do nabycia we wszystkich księgarniach warszawskich. 5755-

Kalendarz Kartkowy

do zdzierania każdego dnia
na rok 1883,

bardzo starannie wydrukowany, na eleganckiej etykiecie,
wyszedł nakładem Składu Papieru Władysława Bednawskiego w Warszawie, przy ul. Miodowej № 497b, i jest do nabycia tak u wydawcy, jakoteż we wszystkich księgarniach i składach papieru. — Cena egzemplarza kop. 50. 5733

Dolegliwości męskie

mianowicie pochodzące z nieszanowania zdrowia w młodości znajdują opis i trafne uwagi i rady w książce ilustrowanej bardzo rozpo-
wszechnionej i wiele wydań li-
czącej

SAMOZACHOWANIE dr. Retau, a

Wydanie polskie cena 1 rs.

(Wydanie niemieckie cena 2 rs.).

Tysiące znajdzie tu wyjaśnienie swych cierpień i przez zastosowanie wyłożonej w książce metody, pozbawia się ich i moc zyskuje. — Za nadesłaniem franco 1 rubla, książka wysła się również franco w kopercie przez księgarnię nakładową Gebz. Bierey, w Lipsku. 2494—r

Nakładem i drukiem

S. Lewentala,

Nowy-Swiat № 39,

wychodzi

Wybór Powieści

T. T. JEŻA,

dotychczas opuściły prasę

USKOKI.

Powieść z dziejów Słowiańszczyzny południowej, 2 tomy w jednym, rs. 1 k. 50.

Narieczona Harambaszy,
kop. 60.

Nabywać można u wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. — Koszt przesyłki pocztowej na prowincje Królestwa lub Cesarstwa czynią po 15 kopiejek od każdego dzieła. 2402r

Bona niemka,

z dobrimi rekomendacjami, w średnim wieku, poszukuje miejsca, za pośrednictwem C. Blumental. Włodzimierska № 3. 2608-r.

Korzystna Sprzedaż!

Posesja na Szmulowiznie, z dochodem netto 450 rubli, placem i zabudowaniami w dobrym stanie, Szynk, Sklep i t. p. mieszkania, na dobrych warunkach do sprzedania lub zamiany. Wiadomość Elekoralna № 45a, z frontu mieszkania 5, rano do 10, po południu od 3 do 5. 5834-

Zimowanie Kwiatów.

Z nadchodzącą porą zimową, księgarnia **G. SENNEWALDA**, przy ulicy Miodowej № 4, poleca swoim nakładem wydaną książkę, którą specjaliści hodowcy, za najlepszą uznali, a m.:

Kwiaty Naszych Mieszkań,

przez 2492r

Edmunda Jankowskiego,

Redaktora „Ogrodnika“ i Inspektora Szkoły Ogrodniczej. — Dzieło zawiera: I. Pomieszczenie i zastosowanie roślin pokojowych. Środki pomocnicze hodowli pokojowej. — II. Hodowla roślin pokojowych w ogóle. — III. Hodowla szegółowa, duża 8, 138 drzeworytów. — **Cena rs. 3 k. 60, z przesyłką rs. 4.**

Jest do nabycia w księgarniach, działo p. t:

Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorffa i w części Toussaint-Langenscheidt'a, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez **Pl. Reussnera** kop. 75, (z przesyłką k. 85).

Jest także do nabycia we wszystkich księgarniach „Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela,“ przez **Pl. Reussnera**.

Cena kursu niższego kop. 60, (z przesyłką kop. 70). — Kompletu rs. 2 kop. 75, (z przesyłką rs. 3). — Powiatki niemieckie kop. 18, (z przesyłką kop. 22).

Skład główny w księgarni pp. **GE-BETHNERA i WOLFFA.** 2477-r

Potrzebna jest Panna

do kwiatów na wyjazd do Kijowa. — Hotel Saski № 78. 5828

Paletot damskie,

aksamitne, podbite wyborowymi lisami, prawie zupełnie nowe, wraz z kołnierzem i mankietami sobolowymi, do sprzedania, za rs. 130. Wiadomość: ulica Widok № 19, mieszkania 5. 5831.

FRANCUZKA

z wyższym wykształceniem, poszukuje mieszkania w środku miasta, wygodnego, widnego, suchego, z opałem i osobnym wejściem, chociażby wspólnym przedpokojem, przy zamieszalnej i zażeniej Rodzinie, za konwersację francuską, która w braku pomieszczenia u dzielać może także za wynagrodzeniem pieniężnym. — Wiadomość przy ul. Mazowieckiej № 3, 2 piętro. 2533

Anyż do gorzelni

w świeżym wyborowym gatunku polecają

Wasilewski & Pilaski

dawniej Wasilewski i Kaniewski, w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska № 5, Hotel Litewski. 2597r

!! Panny, Panny !!

Potrzebne są Panny zdolne, co fabrykacji Krawatów, mogące pracować w fabryce, lub u siebie w domu. Wiadomość w fabryce krawatów Jakóba Fenigsteina. Ulica Nalewki № 23. 5839.

Suma 3,000 rubli,

do odstąpienia na 15%, płatna za 20 miesięcy, ubezpieczona na nieruchomości w Warszawie, z wszelkimi rigorami. Wiadomość: Elekoralna 45a, z frontu, mieszkania 5, rano do 10, po południu od 3 do 5. 5833.

Fabryka Hydrauliczna i Mechaniczna L. Schroedera

Chłodna № 15, przyjmuje jako specjalista wszelkie urządzenia wodociągowe i kąpielowe, po cenach przystępnych. 5818

Nagrody rs. 10.

Przechodząc ulicą Jasną i Zielonym Placem, zgubiono w Ogrodzie Saskim srebrną bransoletkę, z dziesięcioma brelokami Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Królewską № 4, do państwa Wieniawskich. 5840.



FABRYKA I MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO STANISŁAWA BLECHSCHMIDTA

nagrodzona Złotym Medalem we Frankfurcie nad Menem
1881 r. i Złotym Medalem na Wystawie w Moskwie 1882 r.
egzystująca dotąd w Gmachu Starej Poczty

przeniesioną została na ulicę **NOWY-ŚWIAT** Nr 58,
1-sze piętro od frontu.

Poleca wielki wybór gotowego obuwia tak w Magazynie głównym przy Fabryce, jak również w Filji, przy ul. Czystej Nr 2. Fabryka prowadzona obecnie pod osobistym kierunkiem właściciela, daje najlepszą rękojmię dobroci, trwałości i elegancji wyrobów, o co też zawsze usilnie się stara.

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,
z pierwszorzędných fabryk
krajowych i zagranicznych,
pod firmą r-2459

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca łaskawym względem Szano-
wnej Publiczności wielki wybór to-
warów, na sezon obecny, po cenach
bardzo niskich, a mianowicie:

Repsy łokieć po kop. 22½ i 27½.
Diagonale łokieć po kop. 30.
Crepy 30.
Alpacca Lustrzy 1 lok. po kop. 20, 25,
30, 35 i 40.
Chardon 2 łokcie szeroki,
łokieć po kop. 75.
Tartany 75, rs. 1, 1.10.
Cachemiry czarne, 2 lok. szer., lok. po
kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.15,
1.30, 1.45, 1.60, 1.80 i 1.90.
Armury czarne łokieć po rs. 1.40,
1.80, 2.25, 2.50.
Korciki 2¼ lok. szerokości, łokieć po
kop. 50 i rs. 1.
Flanele 2¼ lok. szerokie, czysto wełn.
lok. po kop. 70, 90, rs. 1 i 1.15.
Velvety czarne, łokieć po kop. 65, 75,
rs. 1 1.10 i 1.60.
Velvety kolorowe, łokieć po kop. 75.
Verona w pasy, na szlafroczki, 2 lok.
szer., lok. po rs. 1.30.
Crêpe fantaisie, 2 łokcie szerokości, lok.
po rs. 1.15.
Cachemire Indyjski, 2 lok. szer., lok.
po rs. 1.10.
Velington carré 2 lok. szer., lok.
po rs. 1.20.
Drap de France 2 lok. szer., lok.
po rs. 1.50.
Aksamity czarne, łokieć po rs. 2, 2.60,
3.30, 6 i 7.50.
Skating Cloth pojedynczej szer., lok.
po kop. 55.
Wielki wybór Chustek wełnianych,
po cenach bardzo niskich.

Funt 15 kop.

Świeży transport Makaronów w różnych
gatunkach, otrzymał i takowe sprze-
daje, funt po kop. 15.
Skład Win i Towarów Kolonialnych
Lucjana Krupskiego,
plac S-go Aleksandra № 3.

Kilka tysięcy

Wdowa po s. p. Zielińskim ogrodniku pod
Tarczynem, posiada kilka tysięcy szepców
wyb. gatunków, jabłoni zimowych, a miano-
wicie, Renet w 3 odm., Sztetyn białe i róż-
kowe, Kostelle żółte i zielone, Rapfy i Bór-
szówki, wszystkie szepczy 3 letnie z koro-
nami, po kop. 25 za sztukę. — Biorącym na
raz 1,000 sztuk, po 22½ kop. Dla dogodno-
ści w przyjmowaniu obstalunków, uprosiłam
zakład ogrodniczy Fr. Wilmana, róg Prostej
i Wronej, № 1172A (3A), gdzie można wi-
dzieć przysłane okazy. 5664

Pralnia Belgijska,

Wspólna № 20, poleca się W.W. PP. tak
jak dawniej wyborowem praniem wszel-
kiej bielizny i przesłaniem prasowaniem.
Ceny niskie. — Tamże potrzebne uczennice.

Lekcje Tańca

udzielam w domach prywatnych i u siebie,
ulica Niecała № 10, 1 piętro od frontu, za-
stać można od 10—12 rano i od 6—7 wieczór.
5617 R. Chronowski, art. baletu.

Rury i łańcuszki

mosiężne, różnego rodzaju, poleca
Skład Materiałów blacharskich
DRZAŻDŻYŃSKI i S-ka
ORLA № 4.

DRZEWO OPALOWE!!

!Ceny niższe!

SKŁADY HERBATY
Leona Krupeckiego,

przyjmują zamówienia: sosnowe sażeń ku-
biezny rs. 14, olszowe, saż. k. 15, brzo-
zowe s. kub. 16 rs. — Rabane o 1 rs. droż-
sze. Wszystkie ceny franco z dostawą. 5702

AGRONOM zarządzający mająt-
kiem większym od lat kilku tu w kraju, a
poprzednio zarządzał zagranicą w majątkach
większych. Od lat 19 na tem polu pracują-
cy, obznajmiony specjalnie z wszelkimi a-
leżami gospodarstwa, jak również i gospo-
darstwem fabrycznym, buchalterją i pro-
wadzeniem ksiąg wszelkich, tak gospodar-
czych jak i fabrycznych, poszukuje posady
Administradora. Pożądaniem by było na pro-
centa od czystego dochodu. — Oferty proszę
nadesłać pod lit. K. S. przez Częstochowę
w Krzepicach, w razie żądania może złożyć
kaucję. 5743

Przed kilkoma tygodniami, zginęła ze szklarni
w zakładzie ogrodniczym braci Hoser ska-
ła z akwarjum. 5742

Rs. 10 nagrody

otrzyma ten, który wskaże gdzie się takowa
znajduje i przyczyni się do jej odzyskania.

Halki włóczkowe

Barchany białe, i kolorowe i Flanele,
Garnitury kutnerowe, damskie i meżkie,
Fuch edredony na futry i arkusze. Pod-
wał № 7.—R. KOECHER. 5687

Podaje się do wiadomości interes-
owanych osób, że na Pradze, w środ-
ku, w Bazarze p. Dzierżanow-
skiego, przy ulicy Targowej № 150,
w sklepie oznaczonym № 12, znajduje
się nowo otworzona Filja Zakładu

Nowej Piekarni,

gdzie codziennie 5 razy dostarczane
jest świeże pieczywo, jako też i cia-
sta cukiernicze. 2566r



Wolanty

niewiele jeżdżone Moskiewskiej fabryki z bu-
dami lub bez, jeden ażurowy, oraz Kareta
Rentla fabryki z przednim siedzeniem odej-
mowanym, do sprzedania bardzo tanio. Plac
S-go Aleksandra № 5. 5785



Od lat 38 egzystująca
Patentowana Fabryka
Gorsetów bez szwu
Jana Bernhard,

Miodowa № 2, pałac Dy-
żmańskich, drugie wejście
od ulicy Podwał № 3,

poleca wielki wybór **GORSETÓW** swego
własnego wyrobu, jako też i zagranicznych
we wszystkich fasonach, po cenach przy-
stępnych. 2553

MAGAZYN MÓD

Julji Porębskiej,

Podwał nr 1, róg Senatorskiej,

przypomina się J.W.W. i W.W. Paniom, że
tak jak dawniej na obecną porę wykonywa
Dolmany, Okrycia i Suknie, podług najświe-
ższych żurnali paryżskich. Przygotowywa
również wierzny do futer, oraz podszywa ta-
kowe. Ubiara kapelusze od kop. 50. Przyj-
muje zamówienia na całe wyprawy tak z
własnych, jako też z powierzonych mate-
riałów.—Ceny niskie. 5633

Fabryka Bilardów

Ferdynanda Trotschla

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną zosta-
ła do domu własnego, ul. Czerniakow-
ska wprost Górnej № 68. 1893r

Młody Człowiek!!!

pragnący poświęcić się zawodowi handlowe-
mu, znajdzie za rs. 100 sposobność wydo-
skonalenia się we wszystkich czynnościach
kantrowych, jako to buchalterji włoskiej,
zastosowanej do wszystkich gałęzi handlu
i przemysłu, oraz korespondencji w kilku
językach i w ogóle wiadomości tych, które
każdemu kupcowi i przemysłowcowi są nie-
odzowne, poczem dana mu będzie posada
w jednym z domów handlowych w Warsza-
wie. — Oferty proszę adresować do
Kantora Kurjera Warszawskiego
pod literami P. R. 5805-

Wiadomość dla Dam!

W dniu 15 Października r. b., otworzony
został przy ulicy Marszałkowskiej pod
№ 52, magazyn kapeluszy damskich,
żabotów, ubranek i czepczków naj-
świeższej mody, podług ostatnich modeli.
Magazyn ten, zaopatrzony w wielką ilość
wyżej wzmiankowanych przedmiotów, przy
uwzględnieniu przystępnych cen, daje moż-
ność zaspokoić najwybredniejsze wymagania,
z czem polecając się łaskawym względem
Szanownych Dam, mamy nadzieję, że uczi-
wie starania nasze, będą należycie ocenione.
Wszelkie obstalunki, jak również przeróbki
kapeluszy, wykonywają się jak najszybciej.

5810- Zabierzowska i Świderska.

Potrzebny jest Kapitał

1,000 lub 2,000 rs. gwarancja pewna.
Wiadomość u rządcy domu № 1737/8
róg Leszna i Rymarskiej, codziennie
od 5—6 po południu. 5799

Summa hypoteczna,

od 3 do 4,000 rubli, lokowana na nierucho-
mości w Warszawie (murowanym domu),
wartości do 100,000 rubli. w pierwszej po-
łowie szacunku, wymagalna w Kwietniu na-
stępnego roku, na 9%, do odstąpienia; upra-
sza się o składanie adresów w Kantorze
Kurjera Warsz. pod lit. K. B. 5740

Kantor asekuracyjny

Jakóba Bein

przeniesiony został na ul. Złota № 9b,
obok Marszałkowskiej. 2482r

TRUMNY METALOWE

dla dorosłych, ozdobne,

od rs. 28.

Ubrania żałobne, pośmiertne, wszelkie efekta
pogrzebowe, załatwianie pogrzebów
w magazynie żałobnym,
Nowy-Swiat № 54 1 piętro od frontu. 5503

Po bardzo przystępnych cenach

Futra meżkie i damskie

wszelkie garnitury futrzane, blamy itd. pole-
ca zakład kuśnierski **Ferdynanda Himml**
№ 38, Krakowskie-Przedmieście № 38, napre-
ciwko Saskiego Placu. 5825

TRAN RYBI

biały, parowy, (Codliver-oil)
żółty naturalny, poleca
Skład Materiałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna
Plac Teatrny № 464/5.
dom PP. Kanoniczek. 2560r

Kaucjonowany Kantor

Strzeżenia Sług,

filja W. J. Z., Marszałkowska № 57, zaszczy-
cany dotąd łaskawie przez Szanowną Pu-
bliczność, poleca i nadal swoje gorliwe
usługi. 5801

PALTA

zimowe, meżkie, wawowane, przysposobiłem
po cenach rs. 20—28 i spodnie po cenach
przystępnych.—Ulica Marszałkowska № 60,
2 piętro, m. 14.—F. MICHAŁCZYK. 5587

Magazyn mebli
nowych i używanych
PIECHOWSKIEGO i S-ki,
Marszałkowska № 60, róg Zioło-
nego Placu, 1-sze piętro. 2230r
Wielki wybór Mebli nowych i używa-
nych.—Obstalunki stolarskie, tapicer-
skie i dekoracyjne. Ceny umiarkowane.

KONKURS.

Z dniem 1 stycznia 1883 jest do obsadze-
nia przy ogrodzie botanicznym kraj. szkół
rolniczych w Dublanach, obok Lwowa, po-
sada ogrodnika z placą roczną 500 złr. w a.
Podania zaopatrzone w odpowiednie świa-
dectwa, należy wnieść do Dyrekcji tychże
szkół najdalej do dnia 1 grudnia 1882 r.—
Dyrekcja kraj. szkół rolniczych w Dubla-
nach d. 17 października r. 1882. 2554r

Potrzebne są obszerne i suche

PIWNICE

z szerokiemi wejściami.—Wiadomość uprasza
się nadesłać do Składu Win, Marszał-
kowska № 58. 2406—r

Pochodnie naftowe

najnowszej konstrukcji, niezbędne w
wyjazdach, podczas ciemnej nocy, nie
gasnące podczas największego wiatru
z knotem niespalanym, bardzo elegan-
cko odrobione, po rs. 10 polecają

Wasilewski & Pilaski

dawniej Wasilewski i Kaniew-
ski, w Warszawie.
ulica Nowo-Senatorska № 5,
(Hotel Litewski). 2595r

SŁOIK 40 Kop.

VASELINA.

Tłuszcz mineralny, chemicznie czy-
sty, łatwo topliwy, nie psujący się, do
użytku aptekarskiego, lekarskiego, i tua-
letowego, przyjęty w szpitalach wszelkich
kraj, jako najlepszy środek przeciw od-
mrożeniu, oparzeniom, pękaniu skóry,
liszajom, łupieżom, bólowi reumatyzmu, ka-
tarom, kaszlu, w ogóle w chorobach
skórnych.

Chesebrough Mannf. Co. w New-Jorku.

GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, Mazowiecka 14

przy Składzie Maszyn.

Handlującym odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska

Vaseline, chemicznie czysta; używana

bywa do lekarskiego użytku. 759

NOWO.

WYNALEZIONEZ

„POMOCOWE

KARMELKI“

Z

CONFITURAMI

I

ARAKOWYM

SMAKIEM.

Sprzedają się we wszystkich miastach

Rosyjski. r-2363

Znane z dobrego smaku i trwałości

Kartofle Komorowskie

w trzech gatunkach: S-to Jańskie, korzec,
po cenie rs. 1 kop. 65—Earli-rose po rs. 2
i łaciaki po rs. 2 kop. 50.—Widzieć i za-
mawiać można w Składzie Nasion Rod-
kiewiczza, ulica Miodowa, u rządcy domu
№ 33, ulica Królewska, gdzie biuro tele-
grafu i u rządcy Hotelu Polskiego.—Odsta-
wa zamówień w trzy dni. 5630

Przy ul. Przykoppowej w Warszawie,
bez pośrednictwa faktorów ma być

sprzedana posiadłość,

zawierająca 5,200 łokci, razem z mie-
szkalnym domem drewnianym i zabudowa-
niami gospodarskimi (stajnia, stodoła, sta-
nia i t. d.) również owocowy ogród. Wia-
domość Marszałkowska № 7M, naprzeciw
koszar ujazdowskich. 4496

W Składzie Szkła!

Wazki z waty do okien.
Kit Pokostowy.
Szyby Belgijskie oryginalne.
Szyby lagrowe krajowe.
Szyby zwykłe, które się zalecają grubością i przystępną ceną, — na skrzynie i na sztuki; oraz
Dyamenty Szklarskie.
W SKŁADZIE SZKŁA, przy ulicy
Podwal 7. 5550-

Drzewa owocowe

z własnej szkółki, są do nabycia, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupowane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rodu ulic Górnej i Rozbrat 1 (polie.) Okazy owoców obejrzyć można na miejscu — **K. Górecki**. 5793

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania pp. A. Wróblewskiego i Spółki w Warszawie, przy ulicy Trebackiej 9 zamieszkałych, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 42 kop. 91, a odnoszącego się do przeszłości Praga-Kijów 1448 z 1879 r. na które Stacja Praga wystawiła dowód zaliczeniowy za 452 przez właściciela zagubiony, Kontrola Dochodów Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej (Włodzimierska 2A), wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciagu trzech miesięcy zgłosił się i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem wskazanego trzechmiesięcznego terminu, dowód w mowie będący, uznanym zostanie za nieważny i należność z takowego przypadająca pp. A. Wróblewskiemu i Spółce wypłaconą zostanie. 5784

Skład Futer

pod firmą
J. D. REDEL,

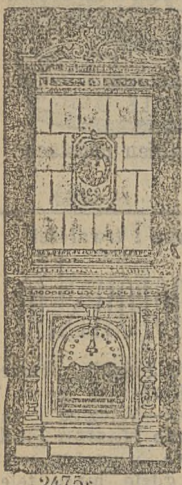
egzystujący od lat 10, na Nalewkach 12, z d. 1 Lipca r. b., przeniesiony został do własnego domu na Nalewkach 41. 5604

Konfitury i Soki

żądane do nabycia w każdej ilości. Posiadający takowe raczą złożyć adresy swe pod lit. J. Z. w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. 2585—r

Surprise pour les dames.

Skończywszy praktykę w domu Strojów Damskich u „Marguerite l'Avenue de l'Opera” w Paryżu, otworzyłam pracownię ubiorów damskich i dziecięcych, w której wykonuję roboty według najnowszych fasonów wywiezionych z Paryża, oraz z najlepszymi do takowych dodatkami. **Nowy-Swiat 46, 1-sze piętro.**
5259 **HENRIETTE.**



COHN
et

Leichtentritt

w Warszawie,
Orla Nr 7,

połączają bardzo piękne zagraniczne piece porcelanowe, Kominki Renaissance. — Nadto twarde jak stal Posadzki ze sztucznego kamienia w różnych desenjach, Tafle mozaikowe i glazurowane Rury z gliny ogniotrwałej, nie ulegające zepsuciu.

W dobrach Łomianki, pod Warszawą, są do wydzierżawienia od Nowego Roku

Dwie Karczmy

i wiatrak. — Wiadomość na miejscu. 5774

Krawiec specjalista

w krajaniu pantalonów, zdający także do sprzedaży garderoby, poszukuje stałego zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. **D. D.** przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska 22. 2586

Skład Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek Nr 464/5,

ma zaszczyt polecić:

Oliwę Niojską i Prowancką do jedzenia.
Ocy: kuchenny, do marynat i stołowy francuzki.
Sól kuchenną oczyszczoną do solniczek.
Oliwę prawdziwą Leccer do maszyn.
Benzinę do wywabiania plam, na flaszki i funty.
Benzinę do palenia.
Kit zimowy i olejny do szyb i okien.
Massy do zaprawiania podłóg w różnych kolorach, znane ze swej dobroci.
Proszki do czyszczenia wyrobów żelaznych, mosiężnych, miedzianych i srebrnych.
Olejki do wódek.
Olejek sosnowy, prawdziwy alpejski.
Olejek miętowy Japoński od bólu głowy.
Ekstrakta francuzkie na wagę.
Wodę kolońską.
Ekstrakt do wody kolońskiej.
Kredę oczyszczoną z zapachem mięty, do czyszczenia zębów.
Pudry ryżowe.
Gąbki toaletowe i do kąpieli.
Gąbki powozowe i do mycia okien.
Glicerynę toaletową francuzką i angielską.
Wszelkie materiały apteczne, farby i preparaty chemiczne do użytku domowego, gospodarskiego i technicznego. r—2561

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawieńniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:

EXPORTACJA: C^{ie} Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dr^a Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.^a Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

Patentowana Fabryka Kapeluszy

TEODORA WEIGT,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy,

poleca Kapelusze damskie, dla dziewczynek i chłopczyków, z najpiękniejszego Kastor-Velour, jako najmodniejszego materiału na sezon bieżący. Kapelusze męskie filcowe gładkie, oraz z półkstonu nowego patentowanego systemu. Kapelusze te odznaczają się pięknym wykończeniem i nadzwyczajną trwałością, a cena tychże nie jest wyższą od zwyczajnego filcowego kapelusza.

Filja przy ulicy Długiej róg Miodowej.

W Filji tej prócz gatunków wyborowych, sprzedają się także Kapelusze w gatunkach tańszych. r—2502

!! ZAWIADOMIENIE !!

Pierwszy, najbardziej renomowany Magazyn gotowych Ubiorów męskich **E. SAMETA**, zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak poehlebno u Szanownej Publiczności posiadających uznanie ubiorów męskich, **PRZYJMUJE** także **OBSTALUNKI** wedle miary **NA WSZELKIE UBIORY**, z francuzkich, angielskich, bruńskich i krajowych materiałów, podług najwzniejszych żurnali i takowe obstalunki **NAJSZYBCIEJ** wykończa.

Polecając się i nadal dotychczasowym względem Szanownej Publiczności i o liczne zamówienia uprasza, pozostaje z należnym szacunkiem firma.

FILJA W KIJOWIE:
Kreszczatik, dom Linincenkiej.
r—2292

E. SAMET.
22. Senatorska 22.

LEKCJE

BUCHHALTERJI
udziela J. Danilewicz Autor. Królewska 13.

Kubły i Skrzynki do węgla Galeryjki i Garnitury

ogniowe do pieców i kominków, w wielkim wyborze, od zwyczajnych do najwykwintniejszych, poleca na obeeną porę

Skład urządzeń kuchennych

ADOLFA UNGRA

Elektoralna 3. 2587r

Buciki z futrem

i pantofle damskie paryżkie, za pół ceny, Nalewki 19. w sklepie dystrybucji i loterii.

Kantor Nauczycieli (kancjonowan- ny) i Bon różnej narodowości

Z A Ł E S K I E J,

NIECAŁA 4. 1186r

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych.

Załęski i S-ka,

Marszałkowska 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzyw. fabryki
F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.

z zastosowaniem patentowanych zamków, za otwarcie których bez klucza wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie. Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych. Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

NIKOLAJ BRAUMAN,

w Warszawie, Elektoralna 13.

Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą, wysyłają się na żądanie franco. 297

ZAKŁAD

Froterów warszawskich,

przyjmuje wszelkie obstalunki na zagranianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien, pospiech i akuratność w wykonaniu. Ceny możliwie umiarkowane. Krucza 12, róg Alei Jerozolimskiej. **J. KEWICZ**. 5701

**Nowo-otworzony
MAGAZYN MEBLI**
nowych i używanych, w wielkim wyborze, sprzedaje takowe bardzo tanio. — Marszałkowska 73, naprzeciw Zielonego placu. 5466

Specjalna Fabryka
**Kas żelaznych
ogniotrwałych**
Roberta Bothe,
Nowy-Swiat 38.
Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Fabryka Wyrobów Jubilerskich

W. Moczydłowski,

przeniesiona z gmachu b. poczty do hotelu Litewskiego, przy ul. Nowo-Senatorskiej. — Kupuje wszelkie zużyte wyroby złote, jakoteż drogie kamienie, lub w zamian na nowe. — Jubile. **W. Moczydłowski**, Hotel Litewski, ul. Nowo-Senatorska.

Pokój umeblowany,

ze stołem i usługą, ulica Freta 45, u właściciela domu, 1-e piętro. — Tamże jest do sprzedania Pozytywka grająca 8 sztur, bardzo tanio. 5824

„PLUTON”

Parowa Fabryka palenia Kawy,

ulica Świętokrzyska Nr 9.

Sprzedaje Kawę codziennie świeżo paloną w ziarnkach: Rio 38 kop., Bahia 48 kop., Kuba 60 kop., Ceylon gruba najlepsza 75 kop., Mokka 90 kop. za funt.—Kupcy otrzymują stosowny rabat.

Kawa mielona w puszkach (czysta bez cykorii), znajduje się w pierwszorzędnych handlach i we wszystkich sklepach Stowarzyszenia „Merkurego”.

Uwaga. Ponieważ Kawa przy paleniu traci czwartą część na wadze, pomimo, że na objętości tejże znacznie przybywa, wskutek czego cena palonej Kawy stosunkowo o ten ubytek droższą być musi.

Wszelkie przesyłki skutecznie się bezwzględnie.

Dla prawdziwej Filantropji

Ktoby chciał ulokować 3,000 rs. w 5 catoroocznych odstępach na hypotece, niestety! czysto abstrakcyjnej, bo sumieniu i przyszłej wiedzy młodego człowieka, posiadającego wykształcenie szkół realnych, który pragnie z całej siły kontynuować dalej swe studia na jednym z zagranicznych uniwersytetów, lecz nie mającego po temu osobistych zasobów materialnych, raczy złożyć swój adres pod lit. Cz. Ta. w Kantorze Kurjera Warsz. Kapitał w ten sposób zabezpieczony, donatorz już po ukończeniu nauk i zdobyciu stanowiska, obowiązując się zwrócić, bądź samemu donatorowi, bądź też na jakiś cel przezeń z góry oznaczony, w czasie, możliwie jak najkrótszym.

Do Składu Owoców W. Zalewskiego, przy ul. Senatorskiej № 2, nadszedł oczekiwany prawdziwy

Ser Litewski

który znany z dobroci z własnej fabryki. Takowy sprzedaje się hurtowo i detalicznie.—Handlującym odstępować się rabat. 5832

Nauka i wychowanie.

Pracownica młoda lat 23, urodzona medalem złotym konserwatorium muzycznego w Paryżu, bawiąca obecnie we Francji, stara się o umieszczenie do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawo skrzydło, mieszkania № 28, na dole. 14080

Osoba młoda, posiadająca nauki klasyczne i języki, życzy udzielać lekcje prywatne lub korepetycje. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej № 8, mieszkania 18, od godziny 4 do 6 po południu. 1467

Pracownica młoda, z dyplomem, z doskonałą wymową, poszukuje lekcji w godzinach w okolicach placu Teatralnego, ogrodu Saskiego i t. p. Wiadomość: Niecała № 12A, mieszkanie 7, od godz. 4—5 po południu, stróż wskazać. 14132

Korepetycje zaraz. Osoba młoda, która ukończyła gimnazjum lub pensję prywatną z patentem, może znaleźć na przyszłość 4 godzin korepetycji; żądana jest również muzyka. Wiadomość: Żorawia 24, m. 4.

Nauczycielka z patentem na przystępnych warunkach, udziela nauk klasycznych, języków i muzyki dzieciom i osobom starszym. Przyjmuje wszelkiego rodzaju przepisywania. Podwał № 28, mieszkanie 6, na 1 piętrze.

Pracownica z patentem udziela lekcji konwersacji, za rubli 4 miesięcznie. Nowy-Swiat № 39, drugie podwórce, mieszkanie 31, od godz. 9 do 11 i od 6 do 8 wieczór. 13944

Nauka kroju krawiecczego damskiej i męskiej, udziela się trzema najpraktyczniejszymi metodami, stosownie do wyboru. Opłata 10 rs., kurs trwa bez ograniczenia terminu, aż do czasu w którym osoba ucząca się będzie najdokładniej obznajmiona. Blizsza wiadomość Twarda № 8a, mieszkania 26, lub w sklepie maszyn do szycia Pollack i Schmidt. Krakowskie-Przedmieście № 7. 1394

Lekcje języka niemieckiego, można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Swiat № 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 13942

Uczeń klasy 6-tej szkoły realnej, poszukuje korepetycji. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 36, m. 41. 14083

Nauczycielka szwajcarka, uzdolniona i posiadająca kilkoletnią wprawę, życzy udzielać lekcji francuskiego panienkom wyższej posuniętych. Wiadomość powyżej można na pensji P. Sikorskiej, od g. 1—3, ulica Marszałkowska № 79. 14073

Uczeń uniwersytetu, udziela specjalnie lekcji matematyki. Agentura ogłoszeń, Senatorska 22, lit. B. 1484

WINO DEFRESNE Z PEPTONA

(Toniczno-Pożywne)

Wino szczególnie przyjemnego smaku używa się najczęściej przeciw:

Niesmakowi,
Zbyt szybkiemu wzrostowi,
Rozrzedzeniu krwi,
Błędnej cerze.

Brakowi apetytu,
Chorobom kiszkiowym,
Konwalescencji, Chorobom nerwowym
Suchotom płucnym.

Doza: Pół kieliszka zwyczajnego przy deserze

PEPTONA DEFRESNE (MIĘSO ROZPUSZCZALNE)

PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYŻKICH

Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrym winie.

DEFRESNE, APTEKARZ Iej KLASZY W PARYŻU WYNAJAZCA PANKREATYNY
Sprzedaje się w głównych aptekach.

MAGAZYN ANGIELSKI,

ulica Nowy-Swiat Nr 51.

Za przykładem roku zeszłego, z początkiem sezonu jesienno, magazyn zaopatrzony został w bogaty asortyment

UBIORÓW MĘSKICH

i Dziecinnych,

wykonywanych według najświeższych żurnali Londyńskich i Paryżkich, z materiałów angielskich i francuskich, od zwyczajnych do najbardziej wykwintnych.—Przy guscie i wytworności kroju, magazyn pamięta zawsze o trwałości materjałów.

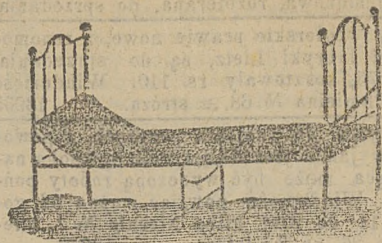
Ceny przystępne.—Wybór wielki.

Wielki wybór Piór Strusich

i fantazyjnych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynie Alfonsa Bogusławskiego, Żabia № 4. 5822

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji Nauczyciel i Autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuskim i angielskim. Ulica Chmielna № 6, (wprost Bellevue). 5479



Skład Towarów żelaznych W. Geyer,

Nowy-Swiat 1245a, wprost Kopernika poleca po cenach obniżonych:

Łóżka żelazne dla dorosłych, od rs. 5. Łóżeczka dziecięce, z boczkami, od rs. 6 kop. 50.

Łóżka ozdobne, angielskie, na rolkach, od rs. 14.50.

Łóżka ozdobne, z bokami blaszanymi, od rs. 16.50.

Łóżka oficerskie, praktyczne do podróży, od rs. 14.

Łóżka ze spodem płóciennym, nie potrzebujące materacy, od rs. 11.50.

Łóżka składające się razem z materacem, od rs. 18.50.

Fotele rozkładające się na łóżko, lub sofę, od rs. 16.

Kołyski bujane i na biegunach, od rs. 10 k. 50.

Materace sprężynowe, włosiane i waldharowe.

Magle angielskie pokojowe, bardzo praktyczne.

Wyżymaczki angielskie i amerykańskie, od rs. 13.

Filtry angielskie, nlepszające do klarowania wody, od rs. 6.50.

Umywalnie żelazne, oraz do tychże rozmaite naczynia fajansowe i emalowane żelazne wyprzedaje po cenach bardzo niskich, jedynie dla zyskania miejsca w składzie. 2346r

30 procent 30

niżej cen ogólnie praktykowanych, wykonywam wszelkie roboty żelazne. 5821 B. DORONICZ, Gęsia 18.

Kupno i sprzedaż.

Portepian zagraniczny o 7 oktawach, 4 szprejach, i całym metalowym blatem, do sprzedania. Aleja Jerozolimska 13, mieszkania 17, do 5 po południu. 13503

Narzędzia introligatorskie potrzebne są do robót galanterijnych. Wiadomość bliższa w kantorze Warszawskiego Laboratorium Chemicznego. Świętojerska № 12. 14072

Szafy i urządzenie sklepowe jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość w sklepie z pieczywem. Świętojerska № 12a. 14066

Szuba niedźwiedzie za rs. 45; algierka z Soppusom za rs. 60, w zupełnie dobrym stanie; serwetka na stół dywanowa za rs. 10, do sprzedania. Żłota № 6a, m. 12. 14057

Do sprzedania: futro męskie (wydry amerykańskie), paletot męskie, dołman czarny w b. dobrym stanie, mufka i kołnierzyk norkowy, mało używane. Ulica Zielna № 31, mieszkania 11. 14052

Potel na kółkach dla chorego, potrzebny jest. Reflektanci raczą zgłaszać się na Wspólna № 21, m. 2. 14105

Do sprzedania dołman na opposum, kołnierzyk i mufka norkowe, za przystępną cenę, od g. 10—1. Widok 17, m. 11. 14104

Portepian o 7 oktawach, ze szprekami, w dobrym stanie, za rs. 195 do sprzedania. Piekarska № 2, 1 piętro, front. 14100

Z powodu koniecznego interesu jest do sprzedania tania otomana i belzak, nowe i praktyczne. Nowy-Swiat № 23, m. 12. 14099

Purka sławicka, mało używana, do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Bracka № 3, mieszkania 6. 13973

Są do sprzedania dwa prawie zupełnie nowe futra: 1 damskie lisy, czarno-bure, pokryte czarnym jedwabnym rypsem, rotunda na wysoki wzrost, za rs. 125 i 2 szopy—wojskowy płaszcz z peleryną, również na wysoki wzrost, za rs. 160. Wiadomość przy ulicy Wspólnej № 11a, mieszkanie 25.

Koni para gniadych, dobrze wyjeżdżonych, do sprzedania. Wiadomość: Wielka № 13, u stangreta Antoniego. 13967

Portepiany są do sprzedania, najnowszej konstrukcji i fasonu, o 7 oktawach, 6-ciu szprekach metalowych, oraz przyjmują wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 13873

Nauczyciel z upoważnieniem rządowym przygotowuje do szkół publicznych, w domach prywatnych, od 11—4, lub też udziela arytmetyki, języka polskiego, rosyjskiego i geografii. Bednarska № 19, 2-gie piętro, wprost wschodów. 14076

Osoba młoda, posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, udziela lekcji muzyki, u siebie i na miejscu; może być i w zamian za obiady. Widok № 11, mieszkanie 5, 1-sze piętro. 13952

Poszukuje się bez pośrednictwa kanonu strzeżeń, bony niemieckiej lub też francuskiej do dwóch małych dziewczyn. Aleja Ujazdowska № 23—1. 14196

Niemka do konwersacji poszukiwana. Ulica Świętokrzyska 31, oficyna lewa, parter.

Nauczycielka z patentem, znająca języki: ruski, polski, francuski, niemiecki i nauki klasyczne, udziela lekcji i korepetycje. Ogrodowa № 17, mieszkanie 23. 14206

Posady i prace.

Ps. 500 do 2,000, osoba mająca jak najlepszą kwalifikację, złożyć może kancji gdy otrzyma posadę, magazyniera, kasjera, lub odpowiednią jaką inną przy fabrycznych zakładach w Warszawie. Oferty dla porozumienia się nadsyłać proszę—Wojciechowskiemu. Ulica Rybaki, domu № 8, mieszkania 39. 14065

Panna uzdolniona w wyrobie kwiatów, potrzebna jest zaraz. Wiadomość w fabryce kwiatów p. Eliza. Nowy-Swiat № 67. 14068

Uczeń potrzebny jest do magazynu bielizny L. Galkowskiego, Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyskiej. 14151

Osoba młoda, która dopiero co przybyła z zagranicy, posiadająca języki, pragnie przyjąć miejsce zaraz do zarządu domu lub matkowania dzieciom, tu lub na wsi. Leszno № 29, m. 18, zastąpić od g. 10—12 i od 2—6.

Osoba przyzwyczajona, z dobrym wychowaniem, ładnie grająca na fortepianie, może mieć zaraz umieszczenie i życie, darmo, przy osobie starszej, za dopilnowanie porządku i kuchni. Mariensztadt № 2, mieszkanie 8. 14213

Uczeń potrzebny do składu wódek. Wiadomość w składzie wódek F. Jankowskiego, Elekoralna róg Białej. 14165

Współniczka lub sklepowa, z kancją, potrzebna. Elekoralna 38, m. 2. 14121

Chemik potrzebny jest zaraz, do jednej z cukrowni w kraju, uzdolniony i wypraktykowany w swoim fachu. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera, pod napisem „Chemik.” 1472

Kobieta potrzebną jest zaraz, w wieku lat 30 do 40, gospodarna, zabiegliwa, bystrogo umysłu, do zarządu bufetem, na jednej ze stacji kolei żelaznej, mogąca mieć rekomendacje ludzi poważnych. Długa 37, 2-e piętro od frontu. 14146

Panna uzdolniona potrzebna do szycia bielizny na maszynie i umiejąca dziurki, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Erywaska № 1, szwajcar wskazać. 1466

Dziewczynki do nauki przyjmują się do magazynu kapeluszy i sukien. Ulica Nowy-Swiat № 45. J. Mottier. 14061

Zaraz potrzebne są panny zdadne do szycia, podług, do nauki i do maszyny Wnelera i Wilsona. Chmielna № 35, m. 12.

Panny podręczne potrzebne są. Ulica Mazowiecka № 4. Wróblewska. 14060

Potrzebny jest biegły i wykwalifikowany majster introligator do roboty pudełek, oraz galanterijnych wyrobów. Zgłaszać się można na Świętojerska № 12, do kanonu Warszawskiego Laboratorium Chemicznego.

Potrzebne są Panny do naszywania guzików. Wiadom. w fabryce Ogrodowa 34.

Ślusarz mechaniczny, obeznany praktycznie si teoretycznie w robotach parowych, agromicznych i administracji fabryki, poszukuje odpowiedniej posady, w Królestwie lub Cesarstwie. Adresy pod M. składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 22. 1486

Panny do sukien, potrzebne są zaraz. Ulica Świętokrzyska № 17, drugie podwórce.

Panny podręczne i do nauki, potrzebne w pracowni. Solna № 10. 14217

Panny zdolne, do spódnicy i staników, potrzebne są, do magazynu M-me „Nathalie.” Marszałkowska № 62. 14190

Leśniczy z patentem rządowym, pruskim, który pełnił obowiązki w Królestwie, poszukuje posady. Adresować uprasza się do kanonu Kurjera Warszawsk. 14187

Panna umiejąca dobrze szyc na maszynie Singera, znajdzie pomieszczenie przy famliji z całodziennem utrzymaniem. Wiadom. ulica Ciepła № 2a, m. 12. 1471

Panny podręczne do krawiecczożny, potrzebne są zaraz do magazynu mód „Caroline.” Marszałkowska № 50. 14183

Sklepowa z kancją i ekspedytor, potrzebna do piekarni Ukrainskiej, Długa № 32.

Uczeń lat 14—16, dobrej konduity, obeznany z materiałami piśmiennymi, potrzebnym jest zaraz do składu papieru przy ul. Senatorskiej № 16. 14201

Sklep wiktualów dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Tamka № 16. — Tamże szafa łusjonowa, rozbierna, do sprzedania. 13965

Szory węgierskie prawie nowe, z renomowanej fabryki Lietz, są do sprzedania, za rs. 75, kosztowały rs. 110. Wiadomość ulica Chmielna № 68, u stróża. 13965

Maszyna do robienia pończoch, z powodu wyjazdu jest do sprzedania; osoba nabywająca może być wyuczoną roboty pończoch. Wiadomość powyżej można od godziny 11 do 3-iej, ulica Niecała № 1, mieszkania 26, na 3 piętrze. 13968

Książki polskie, francuskie i ruskie, sztychy, obrazy i rozmaite rzeczy stare, kupuje księgarnia B. Bolcewicz. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 13282

Tanio do zbycia garnitur tumakowy. — Tamże potrzebne są panny do haftu. Ulica Krucza № 19, m. 11. 13976

Kon wierzeliowy zdalny do uprząży, sprzedaje się za 160 rs. Wiadomość: Nowy-Swiat № 76, mieszkania 7. 14022

Pianino zagraniczne za rs. 275. Ulica Żelazna № 33, mieszk. 12. 14106

Do sprzedania za przystępną cenę: lustro, fotele, umywalka, wszystko orzechowe i różne rzeczy, z zakładu felczerskiego. Wiadomość przy ulicy Solnej, pod № 8, w razurze u pana Hertza. 14142

Karetki podwójna na jednego lub parę koni, bardzo elegancka, pierwszorzędnej fabryki, do sprzedania za połowę wartości. Ulica Złota 3, u stróża. 14015

Uwaga bo praktyczne a tanie!! Dywany Wschodu, futra różne, kamienie. Elektoralna № 5. „Orient.“ 14193

Do sprzedania przy ulicy Pańskiej № 10, mieszkania 11. pół blama lisów damskich nowych, mółka tumakowa duża, oraz dwie suknie jasne, wełniane. Widzieć można od godziny 12—2. 14194

Do sprzedania dwie suknie jedwabne, borda, ze stanikiem aksamitnym i piaskowa, ponszka biała z puszkami, kołnier, mankiety i mufka, tumakowe. Marszałkowska № 75, mieszkania 1. 14205

Szafka jedwabna podbita popielicami, prawie nowa, z kołnierem i mufką nerkową, jest do sprzedania za rs. 90. Nowy-Swiat, wprost Świętokrzyskiej, w sklepie stowarzyszenia „Merkury.“ 14207

Portepian czarny, krótki, nowy, z białym metalowym, o 6-u okt. do sprzedania, za 160 rs. Wiadomość od godz. 3 do 6, Krakowskie-Przedmieście № 21. 14219

Kapelusze i konfekeje damska, poleca magazyn mód „Emilia.“ Ulica Czysta № 4, (obok apteki). 14221

Kapeluszy wielki dobór, poleca magazyn mód E. Stypińskiej. Ulica Rymarska № 12. 14222

Do sprzedania: meble czarne, zagraniczne, bez obicia rs. 320, prawie nowe; lustro z żardnierką, szafka popielicowa rs. 35, i inne rzeczy. Wiadomość u stróża, Aleje Jerozolimskie № 21. 1495

Do sprzedania: łóżka, meble gabinetowe, obrazy, dywany, miedź, szkło, porcelana, futro męskie, książki prawne i inne drobiazgi. Włodzimierska 11 m. 2. 14216

Umeblowanie zupełne, całe lub częściowo z 4 pokoi, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Żórawia № 9, mieszk. 9, od Placu S-go Aleksandra. 14209

Meble używane do sprzedania. Ulica Wspólna № 1, mieszkania 13. 14064

Meble. Garnitur rzeźbiony aksamitny, szafy i biurko do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 47, mieszkania 3. 14058

Meble, reszty z 3-ch pokoi można nabyć bardzo tanio, u stróża domu № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej. 14078

Meble różne stosunkowo b. tanio. Nowy-Swiat № 27, róg Chmielnej, wehód od Chmielnej. Michalski. 13046

Meble do sprzedania, garnitur czarny, bogaty, kryty materją, za cenę bardzo niską. Nowy-Swiat № 24, wiadomość w zakładzie stolarskim. 14019

Umeblowanie z pięciu pokoi razem lub częściowo do sprzedania. Żórawia № 9, mieszkania 9. 13794

Do sprzedania: garnitur angielski i garnitur mahoniowy włosom wyścielane, oraz eleganckie kompletne umeblowania sypialnych pokoi, orzechowe i mahoniowe, do jadalnego pokoju dębowe, etc., po zwiniełym magazynie mebli, niżej ceny kosztu. Bracka № 7, mieszk. 6, róg Nowogrodzkiej, 1-sze piętro, od frontu. 13842

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuski, szafy rozbiernie, szafki do bielizny, tremo, lustro, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, toaleta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania 30. 13679

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy rozbiernie, garnitur francuski, szafki do bielizny, tremo, szeslong, toaleta, kredens, stół jadalny, lustro, konsolki do kart, para łóżek, umywalka, szafeczki nocne, regulator, franki. Twarda № 6, w pałacyku po lewej stronie, lokalu 41. (od placu Grzybowskiego drugi dom). 13969

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur salonowy, lustro okazale, stoły, stolik damski, toaleta, łóżka, umywalka, szafa, szafki do bielizny, szeslong, biurko, stół do kart, kredens dębowy, stół do samowara, stół jadalny, krzesła, lampy, żyrandol, kandelabry, świeczniki, gzymsy, etc. Sienna № 3, mieszkania 4. 13969

Meble do sprzedania: garnitur, szafa do bielizny i ubrania, stół dębowy i krzesła rzeźbione, stół czarny gruszkowy, stół do samowaru, lustro, tremo, szeslong, para łóżek, orzechowych, biurko duże i małe, zegar i gzymsy do firanek. Szpitalna № 2, mieszkania 6, 1 piętro, z bramy na lewo. 13972

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy: szafy rozbiernie, szafki do bielizny, tremo, lustro, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka. Złota № 10, m. 15, trzeci dom od Marszałkowskiej, po prawej stronie. 13528

Meble salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania b. tanio, garnitur orzechowy: 2 szafy, rozbiernie; garnitur angielski, jedwabny, biuro angielskie, 2 lustra greckie szlifowane, 2 tremo petersburskie, z marmurowymi blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; 2 szafki do bielizny, garniturek greckich, 2 stoliki do kart konsolkowe, regulator paryżki, para łóżek medaljonowych, umywalka, kredens szabowany masowy, stół jadalny, gzymsy z firankami, szeslong. Chmielna № 52, lokalu 8. 14036

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, para łóżek, kredens, stół, stół do samowara, fotele, biurko, lustro, tremo, szeslong, konsolki, kwiaty i gzymsy. Wiadomość: aleja Jerozolimska № 5, bez litery, m. 18. 14158

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktualów do sprzedania, w każdym czasie. Sienna № 9. 1498

Skład węgla wraz ze sklepikiem i mieszkaniami, do odstąpienia. Ulica Żelazna róg Leszka № 43. Tamże dwa garnitury złote do sprzedania. 14190

Sklep spożywczy w każdym czasie do odstąpienia. Mokotowska № 12. Wiadomość na miejscu. 14195

Lawarja z jedzeniami i bilardem jest do sprzedania. Wiadom. przy ul. Ciepłej № 2 lit. B, w sklepie wiktualów. Komorne tanie. 14196

Restauracja z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia za rs. 250. Ulica Leszno № 10. 14197

Sklep wiktualów do odstąpienia, z powodu nieprzewidzianych wypadków. Wiadomość: ul. Przejazd № 9, w dystrybucji. 14198

Rubli 18,000 do 20,000 zaraz potrzeba, na pierwsze miejsce po sumie rs. 15,000, na posesję w Warszawie wartości rs. 100,000, procent dobry. Proszę o adresy w kantorze Kur. Warsz. Signo Z. 33. 14203

Sklep spożywczy jest do sprzedania, w każdym czasie, przy przynajmniej ulicy. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. 14204

Rs. 2,000, 4,000, 10,000, 15,000, 21,600 i Rs. 25,000 jest do umieszczenia, na pierwszy numer hipoteki po towarzysztwie. Adres: ulica Leszno № 27, m. 2. 14199

Sklepik wiktualów jest do sprzedania, szafa bardzo przystępną cenę. Wazki Dunaj № 10. 14220

Rubli sr. 6,000, 8,000, 10,000 i 15,000 do ulokowania, w biurze komisowem kucyonowanym Józefata Feddeckiego, Miodowa № 3. 1487

Sklep wiktualów do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Grzybowska № 64. 1488

Jest do sprzedania sklep wiktualowo-dystrybucyjny i materiały piśmienne, w bardzo korzystnym punkcie, z powodu wyjazdu do swojej własności do Skierniewic, za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 8. 1489

Sklep wiktualów do sprzedania, właściwie cięka chora. Ulica Pańska 69, od Żelaznej. 1489

Rs. 4,000. Suma do odstąpienia na 1-m numerze hipoteki po Towarzystwie, na domu murowanym. Uprasza się o składanie ofert w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. H. 14143

Do odstąpienia dzierżawa folwarku, 5 dwórk ziemni pszennej, z inwentarzem, kreścenią; powiat Częstochowski. Wiadomość: Niecała № 7, kantor fabryki smarów. 14149

Skład maki i legumin, egzystujący od lat 35-ciu, do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Wiadomość w sąladzie maki Szczecińskiego, róg Podwala i Nowomiejskiej № 17 nowy. 14130

Dystrybucja elegancko urządzona do odstąpienia w każdym czasie. Freta № 34. 13965

Rs. 15,000 żądane są, na wyższy procent, na majątek w gubernji Grodzieńskiej, powiecie Bielskim, nie obciążony żadnymi długami. Sumie tej daną być może ewikcja, na kapitale 40,000 rs. Zapożyczona suma spłaconą być może pożyczką Banku Wileńskiego. Wiadomość u adwokata przysięgłego Ksawerego Smoleńskiego, Długa № 16, do 11 zrana lub od 5 do 7 po południu. 13965

Dystrybucja od lat kilkunastu egzystująca z mieszkaniem, w dobrym punkcie do sprzedania, za 300 rs. Chmielna № 52, wprost komory. 1476

Sklep do odstąpienia, w dobrym punkcie, z urządzeniem lub bez, każdego czasu. Wiadomość w kiosku na Senatorskiej, wprost Miodowej. 1479

Kawiarnia w dobrym punkcie, dobrze procentująca, wraz z całym urządzeniem, jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Elektoralna 34. 1475

Majątek, 33 włók, pod Warszawą, szosą, z inwentarzami, ruchomościami i zasiewami, zaraz do sprzedania, lub zamiany na dom, bez pośrednictwa. Ulica Wielka, róg Złotej w cukierni. 13724

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu, przy ul. Trębackiej № 5. 13985

Rs. 3,000 do wypożyczenia zaraz na hypotekę. Wiadomość: Juljusz Walewski, adwokat przys., Długa 47. 13684

Sklep spożywczy do sprzedania. Elektoralna № 39. 13855

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za rs. 200. Plac św. Aleksandra № 2. 13937

Sklep wiktualów jest do odstąpienia w każdym czasie, za przystępną cenę. Ulica Zakroczymska № 3. 13930

Poszukuje się sumy rs. 6,000, na hypotekę domu, na pierwszy numer, przy ulicy Nowy-Swiat. Wiadomość w kiosku, róg Królewskiej i Krak.-Przedm. 13929

Sklep wiktualów jest do odstąpienia z powodu słabości. Ulica Śliska № 7. 14062

Skład węgla ktoby miał do odstąpienia, lub plac do wynajęcia na skład węgla, proszę składać adresy do Kurjera Warsz. pod liter. M. K. 14095

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: róg Włodzimierskiej i Świętokrzyskiej. 14095

Sklep dystrybucyjno - mydlarski jest do sprzedania Wielka № 13. 14082

L o k a l e.

Mieszkanie z 5-ciu pokoi, kuchni i pokojem dla służby, do najęcia w każdym czasie. Ulica Chmielna № 9. 13923

2 mieszkania po 2 izby, po 11 i 12 rs. miesięcznie z góry, z powodu spóźnionej przeprowadzki kwartalnej, są jeszcze do najęcia od 1 Listopada, w domu № 2 przy ulicy Marjensztadt, przy wale. Blizsza wiadomość u miejscowego stróża Marcina. 14138

Pokój nie umeblowany, dla kawalera, jest do najęcia w każdym czasie, z usługą. — Marszałkowska № 38, mieszk. 7. Zastać można od godz. 2—4 po południu. 13779

Pokój duży, frontowy, z balkonem, na 1-m piętrze, umeblowany, za 18 rs. miesięcznie, z opałem i usługą, dla kobiety spokojnej i przyzwoitej. Bracka № 14, m. 4. 13885

Poszukuje się przyzwoitej współlokatorki. Płomackie № 3, gdzie fabryka kwiatów. 13953

Pomieszczenie jest dla młodej osoby. Mokotowska № 21, stróż wskaże. 13940

Pokój dość obszerny, przy rodzinie, do wynajęcia w każdym czasie. Pańska № 4, mieszkania 36. 13955

Do wynajęcia zaraz za Żelazną Bramą, przy ul. Głónej, w domu № 11: 2 sypialnie, duże, mogące służyć na skład cukru, 3 wozownie murowane na składy towarów, 1 suterena, 1 duża piwnica, lokale mieszkalne, t. j. 4 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość w zarządzie domu. 13053

Sklep z dwoma pokojami, świeżo wykonany, tanio do wynajęcia. Chmielna 9. 13940

Aleja Jerozolimska № 38, mieszk. 14, od 1-go Grudnia r. b. do 1-go Czerwca r. p. do odnajęcia z meblami kompletnem, 5 pokoi z salonem, o 3-ech oknach, front od Marszałkowskiej, kuchnia, piwnica, wodociąg i zlew. Wiadomość na miejscu. 2-gie piętro. 14091

Do wynajęcia obszerny pokój z usługą, opałem i samowarem, dla francuzki lub polki, za rs. 7 miesięcznie. Pańska № 8, w podwórzu, 2-gie piętro № 11. 14091

Pokój na dole, osobne wejście, usługa, opał. Chmielna 52, wiadom. u rzadcy domu. 14091

Doniesienia rozmaite.

Zakład pogrzebowy B. Korpczewskiego. Nowy-Swiat 42, (dom własny). 1039

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podręcznych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ul. hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 1027

Tramwaj kalendarz humorystyczny, na rok 1883. Dopełny i tani. Przeszło 40 kolorowanych ilustracji. Mapa i przepisy tramwajowe. W księgarniach i u kolporterów kop. 20. Skład główny: Oboźna 1, mieszkania 3. 14040

Osuszanie lokali, wentylacja, ogrzewanie, zapobieganie dymieniu, dezynfekcja, niszczenie grzyba, ocena higieniczna mieszkań, inżynier Kosiński, ul. Krucza № 10b. 13915

Na wyjazd do Włoch poszukuje się towarzyszy na wspólny koszt. Blizsza wiadomość: Wsłólna № 26a, m. 1. 14053

Obiady w prywatnym domu po 50 kop. Od paru osób chcących się stale stołować. Wiadomość w kiosku przy rogu Zielnej i Chmielnej. 1461

Koronki, neglige, zaboty, franki, muśliny, karlantan i haftry, pierze się dobrze i pospiesznie. Ulica Żórawia № 10, gdzie znak: Pralnia koronek, mieszkania 8. 13834

Kapelusze gotowe od 3-ch rs., zrobienie kapelusza od 30 kop., przyjmuje magazyn mód Michaliny, ul. Miodowa 2. Tamże wybór sukienek dzieciennych od rubla. 14092

Kapelusze damskie wykonują się gustownie, od kop. 50. Zgoda № 3, róg Złotej, 2-o piętro, mieszk. 5. 14103

Osoba uzdolniona w krawiecczyźnie potrzebuje mieszkania, za wypożyczenie skromnej sumki. Wiadomość: Hoża № 12b, mieszkania 8. 1492

Przyjmuje się dziecienną bieliznę do szycia i na łokcie. Chmielna № 3, w lewej oficynie, 3-e piętro. 1496

Przyjmuje się do roboty salony damskie z futrem oraz do skraiania i przypasowania od kop. 50 do rs. 2, pracownia sukien damskich. Mokotowska № 12, na drugim piętrze № 23. — Władysławowa. 1485

Akuszerka Bukowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 1^a, parter. 14215

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkimi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka i dyskrekcja zapewnia się. 14215

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2, mieszkania 14. 14110

Akuszerki I. H. pokój dla osób spodziewających się słabości, z umieszczeniem dziecka. Szeroka Freta № 13. 13892

Akuszerka Palmowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w oddzielnych pokojach, od rs. 10 i na czas dłuższy przed słabością. Ulica Aleksandra № 16. 13648

Mamki wiejskie u akuszerki Brzezowskiej, ulica Sosnowa № 5. 14208

Mamka bez długu jest u akuszerki przy ul. Złotej № 21, m. 10, na parterze. 14068

Mamki młode, ze świeżym jolkarem, u akuszerki, Marjańska 3. 14211

Zgubiono bransoletkę w kształcie łańcucha, srebrną, pozłacaną, dnia 25 b. m., wieczorem, przed domem № 4 i 6 na ulicy Królewskiej. Nagrody rs. 3 otrzyma znalazca w kantorze B. Wernera & Comp, przy ulicy Królewskiej № 6. 14189

Zaginął pies, rasy duńskiej, duży, ciemno żółty, wabi się „Ponter.“ w dniu 19 b. m. wybiegł z pod № 21 Alei Jerozolimskiej. Ktoby takowego posiadał, zechce za nagrodą odprowadzić do wyżej wspomnianego domu, na 1-sze piętro, mieszk. № 3. 14204

Suczka mała, koloru brązowego, z żółtymi łapkami, wybiegła z domu w d. 19 b. m. Łaskawy znalazca zechce dać znać do restauracji S. Zięciakiewicza, plac Teatralny № 7; za co otrzyma stosowną nagrodę. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie. 14113

Zaginął pies wyżeł, młody, kasztanowaty, „Ponter“, z białą pierśnią. Uprasza się o odprawienie na Złotą № 18, do stróża Bernarda, za nagrodą. 14186

Pies wyżeł (ponter), kasztanowaty, przybłąkał się i jest do odebrania za udowodnieniem i zwrotem kosztów. Wiadomość u Sadowskiego w m. Płoni. 14191

Do sprzedania suczka czystej rasy mopsów, odchowana. Wiadomość u stróża: Graniczna № 13. 14185

Wyżeł 10-miesięczny do sprzedania, za rs. 5. Aleja Ujazdowska № 25a, m. 5. 14185

Pies wyżeł, roczniak do sprzedania. Wiadomość w sklepie wiktualów, Żórawia 1. 14185